

# GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni świątecznych.

Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 10 hal., pocztą 16 hal. — Biura Redakcji i Administracji ulica Czarnieckiego 1. 12. — Ekspedycja miejscowa w Agencji dzienników St. Sokotowskiego. Pasaż Hausmanna 1. 9. — Listy należy frankować.

Reklamacje otwarte wolne od opłaty.

Telefon Redakcji nr. 88.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 32 K., półrocznie 16 K., kwartalnie 8 K., miesięcznie 2 K. 70 h. — W miejscu: rocznie 24 K., półrocznie 12 K., kwartalnie 6 K., miesięcznie 2 K. — Prenumerata zagraniczna: W Niemczech 3 K. 20 h. miesięcznie. We wszystkich innych państwach 3 K. 80 h. miesięcznie.

„Przewodnik naukowy i literacki”, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej”, otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, świąteczni i miesięczni za dopłatą pierwsi 1 K. 30 h., drudzy 60 h. „Przewodnik” prenumerowany osobno kosztuje 2 K.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 14 hal., kilkorazowe po 12 hal. od miejsca i wiersza miarą petytów, ogłoszenia zaś tabelaryczne i ilustrowane po 20 hal. od jednego wiersza miary petytowej.

Ogłoszenia osób i zakładów prywatnych przyjmuje wyłącznie Agencja dzienników Sokotowskiego we Lwowie Pasaż Hausmanna 1. 9. i w biurze Ludwika Plehna ul. Karola Ludwika 1. 9; w Paryżu wyłącznie Agencja pana Adama, 38 Rue de Varenne.

## CZEŚĆ URZĘDOWA

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 27 listopada b. r. nadać najmłodszej starszemu oficyałowi kancelaryjnemu sądu krajowego, Bernardowi Ciechiewiczowi, przy sposobności przeniesienia go na własną prośbę w stan stałego spoczynku tytuł dyrektora kancelaryjnego.

P. Prezydent Ministrów jako kierownik Ministerstwa spraw wewnętrznych zamianował konceptistów policyjnych Władysława Antoniego Gucklera i Tadeusza Hipolita Kotowicza komisarzami policyi w lwowskiej dyrekcji policyi.

P. Prezydent Ministrów jako kierownik Ministerstwa sprawiedliwości zamianował adjunkta sądowego w Krakowie, dr. Zygmunta Hofmoka, redaktorem polskiego wydania „Dziennika ustaw państwowych”.

Prezydium c. k. krajowej Dyrekcji skarbu zamianowało oficyałów rachunkowych: Michała Urbanieckiego, Leonarda Barabasza, Leona Blausteina, Włodzimierza Sigmunda, Emila Demianowskiego, Emila Weitzmanna i Piotra Polańskiego rewidentami rachunkowymi w IX. klasie rangi; adjunkta podatkowego Zygmunta Babaka, tudzież asystentów rachunkowych: Kazimierza Kochmańskiego, Marijana Tyszkowskiego, Józefa Łys-

górskiego, Władysława Tabora, Stanisława Kraśnickiego i Wojciecha Cwynara oficyałami rachunkowymi w X. klasie rangi; wreszcie praktykantów rachunkowych: Wojciecha Murzyńskiego, Eustachego Antoniewicza, Michała Weymanna, Władysława Mokrzyckiego, Kamila Feenera Dezyderego Hassa, Hilarego Medwida i Mikołaja Hołubinkę asystentami rachunkowymi w XI. klasie rangi.

C. k. sąd krajowy wyższy w Krakowie zamianował auskultantami praktykantów sądowych: Jana Iwańskiego, Karola Hajdukiewicza, Włodzimierza Winnickiego, Władysława Jakubca i Klemensa Bielskiego.

### Obwieszczenie

c. k. Namiestnictwa we Lwowie z dnia 27 listopada b. r. do l. 143.542 o wykazie panujących w Galicji zaraźliwych chorób zwierzęcych, zestawionym na podstawie sprawozdań starostw, przedłożonych od dnia 17 do 25 listopada b. r., oraz zwracające uwagę na panujące w innych krajach koronnych i państwach zwierzęce choroby zaraźliwe, — zamieszczone jest w „Dzienniku urzędowym” dzisiejszego numeru *Gazety Lwowskiej*.

## CZEŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 1 grudnia.

Parlament niemiecki był w zeszły piątek widowiskiem scen tak burzliwych, tak gwałtownych, iż pod tym względem zrównał się on od razu z temi ciałami prawodawczymi, w któ-

rych skandaliczne zajścia należą od pewnego czasu do codziennych poniekąd objawów. Tupanie nogami, uderzenia w pulpity, gwiżdżania i obrzucanie się podobnemi wyzwiskami, jako „banda rozbójników”, „złodziei kieszonek”, „rafurzy” i t. d. wypełniały całe posiedzenie.

Burzę wywołał wniosek konserwatysty Kardorffa, aby w drugim czytaniu uchwalić en bloc projekt taryfy cłowej, z pewnemi zmianami, na które zgodził się poprzednio kanclerz Rzeszy w konferencyach ze stronnictwami większości. Zmiany te są ceną, za którą większość dała skłonić się ostatecznie do poparcia projektu rządowego, a dobiwszy targu, stronnictwa prawicy wraz z centrum katolickim i narodowcami liberalnymi, postanowiły powetować sobie utratę czasu i załatwić się od razu z całą ustawą. Istnieje jednak w regulaminie parlamentu niemieckiego przepis, według którego uchwalenie jakiegokolwiek wniosku en bloc jest dozwolone tylko w tym wypadku, jeżeli nikt przeciw temu nie protestuje. Większość chciała obejść ten przepis, utrzymując, że łączy tylko niezliczone pozycje taryfy w jedną całość, na co jej zdaniem regulamin pozwala.

Na to oświadczył przywódca socjalnej demokracji Bebel, że postawie socjalistyczni, których zasiada w parlamencie 58 na ogólną liczbę 397 członków, użyją wszelkich środków, aby niedopuszcząć do tak „potwornej” uchwały. Już w pierwszym stadium dyskusji ujawniło się obustronne oburzenie. Gdy socjalista Stadthagen wstąpił na trybunę, aby napiętnować zachowanie się prawicy, z kół konserwatywnych odezwały się głosy: „Bezcelność!” na co socjaliści odpowiedzieli okrzykami: „Złodzieje kieszonek! rozbójnicy! bandyci!”

Burza zwiększyła się i doszła do rozmiarów huraganu, gdy poseł socjalistyczny Singer zawołał donośnym głosem, że większość „dąży nie tylko do przewrotu, ale do rewolucji, do rewolucji reakcyjnej, i wyciąga najuboższemu z ubogich ciężko zarobiony grosz z kieszeni, aby napełnić nim swój worek”.

Nadaremnie prezydent Ballestrem dzwonił, nadaremno wzywał do uspokojenia się i nie wystawiania parlamentu na pośmiewisko całego świata. Zagłuszały go krzyki i wyzwiska rzucane i z prawej i lewej strony.

Wśród ogólnego zamętu zwrócił na siebie uwagę heski poseł socjalno-demokratyczny, Ulrich, który nagle zerwał się ze swego krzesła i, gestykulując żywo, wygrażając pięściami w stronę konserwatystów, krzyczał tubalnym głosem coś, czego nikt nie rozumiał. Ten p. Ulrich stał się w dalszym ciągu posiedzenia bohaterem awantury. Gdy prezydent Ballestrem korzystając z chwili ciszy w Izbie, powołał Singera za jego przytoczoną wyżej uwagę raz i drugi do porządku, p. Ulrich począł biegać po sali, wywijając pięściami, a powołany również do porządku, stanął przed prezydentem i obrzucił go gradem obelg niesłychanych jeszcze w parlamencie niemieckim. Głos jego ogromny przebił się nawet przez nieopisaną wrzawę panującą w Izbie i zagłuszał zupełnie dzwonek prezydenta i krzyki oburzenia konserwatystów.

Wreszcie nastał względny spokój i pos. Singer rozpoczął na nowo swoją mowę. Po kilku jednak zdaniach, gdy nazwał postępowanie większości „nikczemnem i łobuzerskiem”, prezydent wezwał go po raz trzeci do porządku, w skutek czego mowca ten utracił prawo zabierania w ogóle głosu na tem posiedzeniu. Cenzura ta stała się hasłem do ponownych gwałtownych scen, które przybrały formalnie charakter dziki, gdy na trybunie ukazał się wnioskodawca Kardorff. Socjalni demokraci powitali go krzykami i obrzucili ulicznymi wyzwiskami, a dep. Ulrich grożąc mu pięściami zawołał: „Jesteś pan nikczemnikiem. Spędzić go z trybuny!” Prezydent wezwał krzykacza do milczenia, a gdy to nieposkutkowało rozkazał mu opuścić salę. Ulrich przyskoczywszy na to do prezydenta rzucił mu w twarz kilka wyzwisk i oświadczył, że nie myśli słuchać zleceń „pachołka nikczemnej większości”. W obec tego prezydent złożywszy przewodnictwo w ręce hr.

## SZARE KAMIEŃ.

Urywki z pamiętnika.

(Ciąg dalszy).

Szczególniejszym sposobem te luźne kartki, na których spisywałem z początku przełotne wrażenia — porównywane z pewnym rodzajem klapy bezpieczeństwa dla mojej duszy przeładowanej smutkiem i zawodami — stają się zwolna jakby pamiętnikiem...

Nigdy dotychczas nie bawiłem się podobnemi rzeczami... Mężczyzna piszący swój pamiętnik śmiech we mnie budził...

A teraz jaka zmiana we mnie zaszła! Prawie mi potrzeba tego pisania. Czuję pewnego rodzaju ulgę, dorzuciwszy słów parę do tych kartek, które już częstą mego życia w sobie mieszczą.

Niechże się stanie! niech będzie pamiętnik... Może to jedyny dokument co po mnie zostanie?... bo coraz częściej wątpię, czy się zdobię na napisanie czegoś porządnego! O spokoju mowy nie ma... Szare kamienie codziennych zajęć mnożą się ciągle! Procent od 50.000 Heli nie wystarcza... a ja moimi zarobkami nie dosięgam jeszcze stu zł. miesięcznie.

Czasami jestem śmiertelnie zużony...

Machinalna praca przepisywania cudzych myśli...

Wydaje mi się, że postępuję wąską ścieżyną pomiędzy dwoma rzędami krzaków cierpiących, o które moje szaty zawadzają na

każdym kroku i rozdzierają się, aż strzępy z nich pozostają na gałęziach. A ja odważnie kroczę niosąc myśl cudzą, pilnuję żeby jej nie nie uszkodziło, składam nienaruszoną u wyznaczonego celu i wtedy dopiero oglądając się, widzę, że jestem w strzępach... chcę zbierać rozproszone cząstki mojej istoty, ale przekonywam się, że sił mi brak...

Ciągle jedno i jedno na myśli! ciągle ta szalona chęć pisania — wypisania się... A ręce, że gdy zaczęły pisać, będzie tak jak wtedy, dawniej... od kiedy ja zacząłem te myśli moje rzucać na papier?... Rok temu? dwa? trzy?... nie pamiętam.

Czas u mnie znaczy się wypłatami pierwszego każdego miesiąca i szeregiem szarych, bezbarwnych dni przesuwających się jak równe paciorki w rożniaku, dni spędzanych na gromadzeniu żmudnem groszy na te wypłaty.

Rzucam temu Molochowi pełną garścią zapracowane ciężko pieniądze, rzucam ostatki sił, energii, okrucy ducha i pragnienia serdecznego — on wiecznie nienasycony, wiecznie z paszczą otwartą czyha na mnie szyderski, nieublagany, bezdeny...

Potwór ten jak miecz Damoklesa wisi nademną, nie dając mi chwili wytchnienia. Przemawia do mnie ustami wszystkich domowników, ale ma tylko jedno słowo: daj! i jeden ruch — do mojej kieszeni... a dziwny dar posiada wyszcząpania ze mnie ostatniego grosza... Och! zapomina! umie on jeszcze drugi wyraz, stokroć wymowniejszy i prawdziwie rozkoszny, od którego mrowie mnie przechodzi, a tym wyrazem jest: mało!... Och! jakże bym się pod ziemię schował, gdy czuję blaknący się ten słodki wyraz na tej nadobnej paszczynie...

Mam nową robotę. Komedya konkursowa do przepisania na czysto, kaligraficznie. Pospiech wymagany; za tydzień mam być gotów. Jest pięć długich aktów i za to mam otrzymać 20 zł. Wspaniała zapłata!

Przerzuciłem to do dzieła i coś mi się zdaje, że nawet tych 20 zł.: szkoda płacić za przepisywanie.

Zobaczmy!

Och! myśli cudza! jakżeś głupia!

Ależ to stek niedorzeczności, idyotyzmu! to po prostu śmieszne! Jak można się odważyć napisać coś podobnego? bo to przecież w swoim rodzaju odwaga — jeżeli nie zuchwałość — a raczej lekceważenie społeczeństwa... Tak, słusznie mówię, to prawie lekceważenie. I to dramat konkursowy? a konkurs rozpisanym w celu dostarczenia scenie utworów narodowych, w celu odkrycia nowych talentów, z tendencją zdrową, moralną, w celu rozwoju literatury. No, jeżeli ten pan sądzi, że on „rozwinie” literaturę!...

Ale mniejsza o to! Moje oburzenie na nie się nie przyda. Muszę przepisać, bo mi za to płacą i nie wolno mi zmienić ani litery; muszę zadawać gwałt moim pojęciom etycznym-estetycznym, literackim — i stylowym... Jestem martwą maszyną do przepisywania, — niczem więcej. Niech ten pan wzięnie nawet pierwszą nagrodę — mnie nie do tego!

Och! pozwólcie mi choć na chwilę porzucić moją taczkę, do której mnie przykuło!... Dajcie mi odetchnąć na szerszym horyzoncie! Niech spojrzę w słońce!... niech się ogrzeję w jego promieniach — niech oko moje wybiegnie po za szare mury kamienia, niech wyobraźnia odświeży się nowymi wra-

żeniami, a duch wykapie się u źródła, skąd natchnienie płynie... Dajcie mi choć jedną kropkę z tej Lety... bo zamiera duch mój i ciało...

Samotny jestem, jak na pustyni...

Samotność złym jest doradcą — mówią... To niewesoły towarzysz i bardzo monotony.

W około mnie życie wre — kipi. Tyśiące ludzi snują się z pośpiechem po ulicach — każdy ma swoje sprawy, interesy — żyją!...

I w moim najbliższym otoczeniu — w domu, życie... niewesołe, sztuczne, naciągane, ale życie...

Błyszcząca nędza!...

Tak!...

Podziwiam nieraz Halę! Zużywać tyle sił, tyle pracy, żeby nie pokazać światu istotnego stanu rzeczy, manewrować tak zgręcznie, żeby zachować pozory dawnej świetności i utrzymać dawniejsze stosunki, żyć pod ciągłą grozą, że zbyt przeciągnięta struna przerwie się może — a pomimo tego mieć humor, swobodę umysłu — to przechodzi moje pojęcie!

I to także jest jednym z szarych kamieni, który mnie przytłacza...

„Niema nic straszniejszego, jak cierpieć biernie” — wyraził się nasz wielki autor...

Tak, niema nic straszniejszego — szczególnie, gdy tę „bierność” trzeba w sobie wywalczyć...

(Ciąg dalszy nastąpi)

M. S. J.



Stolberga, opuścił salę. Wśród ogólnej wrzawy pojawił się wniosek o odroczenie dalszych obrad. Izba przyjęła go i posiedzenie zamknięto.

Na sobotnim posiedzeniu powtórzyły się sceny burzliwe, jednakże w znacznie mniejszych rozmiarach. Trwało ono zresztą krótko, bo okazał się brak kompletu.

Cała prasa niemiecka pozostaje pod wrażeniem zajęć piątkowych. Wszystkie poważniejsze dzienniki, potępiając te burdy, stwierdzają, że zawiniły obie strony; większość przez podanie wniosku zmieniającego regulamin na niekorzyść mniejszości, mniejszość zaś przez wywołanie scen, uwłaczających w najwyższym stopniu powadze parlamentu.

Jak słychać Koło polskie powzięło już decyzję w sprawie wniosku Kardorffa. Koło, uznając, iż wniosek rzeczony nie da się pogodzić ani z literą ani duchem regulaminu parlamentu i wychodząc z zasady, że Koło polskie nie może popierać wniosków, zdających do uszczuplenia praw mniejszości, postanowiło przy głosowaniu odłączyć się od większości i głosować odmownie.

## Sytuacja parlamentarna.

Dzienniki wiedeńskie donoszą, że w ostatnich dniach odbywały się kilkakrotnie konferencje członków komitetu posłów niemieckich z Czech z posłami czeskimi w sprawie akcyi ugodowej. W kołach parlamentarnych sądzą, że rokowania między Niemcami a Czechami rozpoczną się zaraz po opublikowaniu programu Niemców z Czech.

Dalszy ciąg obrad komitetu Niemców czeskich, opracowującego program ugody z Czechami, odbędzie się jutro, we wtorek przed południem. Jutro wieczorem odbyć się ma plenarne zebranie posłów niemieckich z Czech dla obrad nad elaboratem komitetu.

Klub posłów wszechniemieckich, czyli t. zw. Zjednoczenie wszechniemieckie, na zaproszenie posłów niemieckich z Czech do wzięcia udziału w konferencji, opracowującej kwestję ugody z Czechami, odpowiedział pismem, wystosowanym pod d. 29 listopada na ręce dr. Baernreithera. W piśmie tem, podpisanem przez dr. Bareuthera, powiedziano, że Wszechniemiecy zajmują niewzruszone stanowisko, iż zaprowadzenie we wnętrznego czeskiego języka urzędowego stoi w bezwzględnej sprzeczności z ustawowem uznaniem języka niemieckiego jako państwowego, którego stronictwo to domaga się „dla zapewnienia kierującego stanowiska narodu niemieckiego w Austrii i dla zachowania niemieckiego charakteru naszego Państwa”; z tego powodu stronictwo sądzi, że pod żadnym warunkiem nie należy się zgodzić na wewnętrzny język urzędowy czeski. Posłowie z Czech, należący do Zjednoczenia wszechniemieckiego, nie będą zatem brali udziału w konferencyach ugodowych, podobnie jak i Zjednoczenie jako takie.

Narodni Listy piszą o akcyi ugodowej: „Po stronie czeskiej zachowują bezwzględny

spokój; nie można też zgoda przepowiadać, jak posłowie czescy zachowają się w obec operatu Niemców. Stanowisko posłów tych będzie zależne od treści, od żądań, od całości i od szczegółów tego operatu. W każdym razie posłowie czescy będą mieli prawo domagać się, aby mogli traktować elaborat, nad którym pracowano przez dwa tygodnie, z tą powagą, jakiej sama sprawa wymaga.”

O treści elaboratu posłów niemieckich z Czech, zachowują dzienniki wiedeńskie zupełną dyskrecję. Jedynie *Neue Fr. Presse* podaje pewne szczegóły, niewiadomo o ile ścisłe. Według tych doniesień *Neue Fr. Presse*, zdaje się, że posłowie niemieccy ominięli kwestję języka państwowego, ograniczając swą kompetencję jedynie na królestwo czeskie. W sprawie zaś czeskiego języka w wewnętrznej służbie urzędowej, przyznali go w formie gruntownej reformy administracyjnej. Reforma polegać ma głównie na wprowadzeniu większych terytoryalnie powiatów, coś na wzór dawnych obwodów. Na czele każdego obwodu stać ma wyższy urzędnik z tytułem „starosty obwodowego” („Kreishauptmann”). Obwody będą o ile można jednojęzyczne, gdzie zaś nie można będzie tego osiągnąć, specjalne przepisy bronić mają praw mniejszości. Głównym autorem projektu ma być p. Prade. Z prywatnego źródła dowiadują się niektóre dzienniki, że także w myśl wniosku p. Pradego komitet poruszy sprawę niemieckiego języka państwowego, ale jedynie w formie wezwania do Rady państwa i z ograniczeniem do władz centralnych i parlamentu.

## Z Warszawy.

(Potoczne wiadomości).

W całym działaniu rządu ujawnia się taktyka, żeby do żadnych prac kulturalnych i społecznych nie dopuszczać samych tylko Polaków. Pracą taką mają się zajmować albo sami tylko Rosjanie, albo Rosjanie wspólnie z Polakami. Obecnie powstało w Warszawie „Towarzystwo popierania i opieki nad dziećmi”, na którego czele stoją Troickij i różni dyrektorem gimnazjów. Towarzystwo ma założyć na przedmieściu Praga pierwszy przytułek dla dzieci z małżeństw mieszanych. W ochronce tej dzieci będą pobierały naukę języka rosyjskiego, oraz religii prawosławnej.

Kurator warszawskiego okręgu naukowego otrzymał urzędowe zawiadomienie, że odpowiednio do wniosku ministra wyznaczono 121.470 rubli na budowę gimnazjum żeńskiego w Łomży.

Mająca powstać w Warszawie z inicjatywy ordynata A. hr. Krasieńskiego, Józefa hr. Potockiego i innych, Szkoła sztuk pięknych, uzyskała już pewne ulgi celne, gdyż pozwolono jej sprowadzać z zagranicy bez cła książki, rysunki i modele do zbiorów szkół.

Wydelegowana do rozpatrzenia sprawy teatrów warszawskich komisja, postanowiła

wprowadzić w zarządzie teatrów pewne zmiany. Otóż w myśl uchwał owej komisji nazwy: „prezes dyrekcji teatrów”, „wiceprezes” zostaną zniesione, a główny naczelnik teatrów nosić będzie urzędowy tytuł „dyrektora”, pomocnik zaś tytuł „wicedyrektora”. Nadto utworzoną ma być nowa posada „urzędnika do szczególnych poleceń przy dyrektorskiej”. Projektowane podwyżki pensji w administracji teatrów na rok przyszły wstrzymano.

## Z Poznania.

(Agenci komisji kolonizacyjnej. — Unieważnienie wyboru polskiego rady miejskiego. — Kandydaci na posadę pierwszego burmistrza m. Poznania. — Nowe zachcianki hakatystów).

Dzienniki poznańskie stwierdzają z głębokim ubolewaniem, że pomiędzy agentami pruskiej komisji kolonizacyjnej coraz częściej wychodzą na jaw Polacy, którzy, po większej części, jako tajni subagenci, nabywają majątki z rąk polskich i sprzedają je później komisji. Przedstawiają się oni zwykle jako polscy kapitaliści, chcący nabyć majątek dla siebie.

*Dziennik Poznański* dowiaduje się o wydaniu poufnego rozporządzenia, zapewniającego każdemu agentowi, który postara się o nabycie polskiego majątku, sute wynagrodzenie. Chodzi przedewszystkiem o to, ażeby szukać nowych ludzi, bo na dotychczasowych społeczeństwo polskie, aż nazbyt dobrze już się poznało. Ci agenci mają być następnie podsuwani na tymczasowych właścicieli majątków, na przeciąg co najwyżej trzech lat, poczem przejmie je urzędownie na własność komisja kolonizacyjna. Administrować będzie majątkami od chwili ich nabycia komisja kolonizacyjna. Nowa ta taktyka jest daleko niebezpieczniejsza, niż dotychczasowa. Chodzi o to, aby zmylić czujność polskiej prasy i opinii publicznej i tem łatwiej skłonić do sprzedaży majątków właścicieli, chylących się ku upadkowi.

Niemcy poznańscy niezadowoleni z tego, że Polacy przy ostatnich wyborach do rady miejskiej pozyskali nowe trzy miejsca, usiłują zakwestyonować wybór dwóch polskich radnych — przedewszystkiem jednak dr. Smolińskiego, wybranego na przedmieściu Wildzie, wcielonym niedawno do „Wielkiego Poznania”. Dr. Smoliński otrzymał równą ilość głosów z niemieckim kandydatem; rozstrzygnął więc los, który wypadł na korzyść polską. Niemcy więc kwestyonują losowanie, uznając je za nieprawidłowe. — W sprawie tej toczyły się ożywione obrady na posiedzeniu rady miejskiej. Większością głosów niemieckich wynik losowania unieważniono i zarządzono nowe wybory.

Na opróżnioną przez ustąpienie p. Wittinga posadę naczelnego burmistrza, zgłosiło się aż trzydziestu kilku kandydatów — naturalnie wyłącznie Niemców. Radni polscy w takim jednakże tylko razie uzyskają jakiś wpływ na wybór, jeśli Niemcy podzielą się na dwie partie.

Im bardziej się zbliża termin zwołania sejmiku pruskiego, tem głośniejsze i liczniej odzywają się rozmaite życzenia hakatystów. Mianowicie urzędnie pruscy przypuszczają prawdziwy szturm do skarbu państwowego. Żądają większych pensji i podwójnego licznika lat służby, nadto zapomóg na budowę własnych domów i t. d., — a uzasadniają żądania swe tem, że pełnią na kresach i niekąd służbę wojenną.

## Z parlamentu niemieckiego

Berlin, 1 grudnia

Pierwszym przedmiotem porządku obrad posiedzenia sobotniego parlamentu niemieckiego była znowu interpelacja Koła polskiego, wniesiona przez p. dr. Diebrowskiego w sprawie nierównego traktowania polskiej i niemieckiej ludności w granicach Rzeszy.

Z interpelacją tą rychło się jedna załatwiono, gdyż sekretarz stanu hr. Podowsky oświadczył, że kanclerz gotów odpowiedzieć na nią, musi jednakże przedpocząć jeszcze rozmaite dochodzenia co zawartych w niej skarg.

Następnie przystąpiono do dalszych obrad nad wnioskiem Kardorffa.

Przedtem prezydent Izby hr. Ballestrem oświadczył, iż godność Izby i wolność głosowania wymaga tego, aby miejsce obok trybun mowców było wolne (Okłaski wśród słuchaczy, ironiczne wołania na wicy).

Gdy dep. Stadthagen rozpoczął mówę o niedopuszczalności wniosku dep. Kardorffa, większość posłów większości opuściła salę.

Dep. Barth zaznaczył, iż „wolnomyślnie” będzie uważało dla siebie najwyższy zaszczyt, jeśli stanowiskiem swym przyczyni się do upadku taryfy celnej.

Gdy p. Barth polemizując z p. Richterem powiedział: „Richter dawniej sam lecał obstrukcyje!” — poseł Bebel zawołał: „Richter jest zdrajcą mniejszości!” — N. Richter wzburzony zerwał się krzycząc: infamia mówić coś podobnego!

Prezydent przywołuje p. Bebla do rzędu.

P. Barth kończąc powiada, że całą ludność zapytał, czy chce mieć tę taryfę jeżeli chce, niech się ona stanie ustawą, w przeciwnym razie nie można na to zgodzić.

P. Singer (soecjalista) wniósł o odroczenie posiedzenia, a ponieważ w tej chwili wszyscy posłowie soecjalno-demokratyczni opuszczają salę, mowa wyraża powątpienie, czy Izba jest zdolną do powzięcia uchwały (Na prawicy i centrum wielki niepokój).

Prezydent Ballestrem przyłączył się wątpliwości Singera i dalsze obrady nazajutrz na poniedziałek.

## Z LITERATURY ZAGRANICZNEJ.

### MACOCHA.

(Z włoskiego).

I.

(Ciąg dalszy).

To prawda, że z bramy, z dziedzińca, aż do wysokości trzeciego piętra, wszyscy mogli ich widzieć, a niektórzy nawet słyszeć, ale w obecnej chwili wszyscy byli w kościele i od góry do dołu w całym domu panowała niezmacona cisza...

Dwoje młodych patrzyło na siebie z takim natężeniem, z taką miłością, że ten niemy wzrok wymowniejszym był od słów najczulszych. Potem zakochany młodzieniec — blondyn, biały na twarzy, smukły wzrostem — zaczął mówić bardzo cicho, rzucając wokoło siebie niespokojne spojrzenia, gdy śniada dziewczeczka nie odrywała oczu od niego i uśmiechała się nie mówiąc nic, przejęta wzruszeniem.

— Nie poszłaś do kościoła? — zapytał nareszcie Giovannino.  
— Nie.  
— Dlaczego?  
— Nie chciałam.  
— Powiedz otwarcie: pani Gabryela brutalnie obeszła się z tobą?  
— Nie, nie.  
— Powiedz prawdę, Klareczko!  
Głos jego stał się czulszy, nalegający.

— Pokłóciłyśmy się trochę — szepnęła, czerwieniąc się, niezdolna do kłamstwa.  
— A dlaczego pokłóciłyście się?  
— Bo ciebie kocham.  
— Kochasz mnie więc na prawdę, na prawdę?  
— Ty wiesz o tem dobrze, Giovannino!

— Nie, ja nie wiem! — rzekł z westchnieniem, udając, że wątpi.  
— A więc, chcesz wiedzieć to co dziś jeszcze powtórzyłam po raz setny mojej macosze? — zawołała z nagłym uniesieniem. — Po raz setny rzekłam jej: „Albo Giovannino, albo śmierć!” A pani Gabryela doprowadzona do ostateczności tem oświadczeniem, dała mi policzek!

— Bolało ciebie? — zapytał półgłosem błędnie.  
— Trochę — odrzekła z dumą — ale co to szkodzi?

— Biedna Klara! biedna Klara! — rzekł jakby mówiąc sam do siebie.  
— Czemu się nademną litujesz? Nie potrzebuję litości! — zawołała z uniesieniem. — Zamikli oboje. Przyjemny chłód siedzi ze studni otwartej, nad którą pochylały się ich głowy. Głęboka cisza ciągle ich otaczała.

Klareczka wydrapała się na zwój mokrych sznurów jakby chcąc się zbliżyć do ukochanego... Dwie czy trzy siostry profesora ukazały się na chwilę za szybami uśmiechając się, gdy zobaczyły młodą parę i usunęły się, przez dyskrecję. Student jakiś palił fajkę kiwając głową, jakby dając do zrozumienia, że on zna się na tych rzeczach i jest pełen wyrozumiałości dla zakochanych.

— Takie życie nie może trwać długo! — oświadczył nagle Giovannino.  
— Nie, nie może! — powtórzyła Klareczka jak echo.

— A więc, co robisz?

— Uciekajmy razem.  
— Tak, ale co potem? — zapytał nagle zaniepokojony.

— Potem się pokierujemy.  
— Bez pieniędzy?  
— Bez pieniędzy?

— To nadto rozpaczliwa ostateczność! — zauważył piękny, ale leniwy z natury chłopiec, który znał życie i drżał przed jego wymaganiami.

— Jeżeli się posiada miłość, jest się aż nadto bogatym. Powiedz, kochasz mnie?  
— Och, Klareczko! czy ja ciebie kocham!...

— W takim razie nie potrzeba nam pieniędzy. Uciekajmy!

— Ależ bez pieniędzy nie zrobić nie można!

— Jesteś tehrz! — zawołała młoda dziewczyna oburzona.

— Klareczko, moja śliczna, ty żartujesz — odrzekł z uśmiechem.

— Nie, nie żartuję. Ty się boisz, ty myślisz o pieniądzach, ty nie umiesz kochać, jesteś tehrz i podły!

— Klareczko, ubóstwiam ciebie!

— Nie.

— Ty wiesz dobrze, że ciebie ubóstwiam, Klareczko.

— Nie!

— Ubóstwiam ciebie, Klareczko! Przyśięgam na moją duszę!

— Nie!

— Ależ tożecie zaprzeczenie było słabsze od poprzednich. Klareczka spojrzała w oczy Giovannina i gniew jej ustąpił.

— Masz słuszność — rzekła.  
— Ponieważ takie życie trwać nie może dłużej — rzekł — starajmy się znaleźć, jaką radę.

Problem bytu znowu spokoju mu nie dawał.

— Co do mnie, Giovannino, żadnej rady nie widzę. Moja macocha jest nieublagana.

— Czy taka nieublagana, jak ci się zdaje? Czy nie było by jakiego sposobu żeby ją przejednać?

— Nie chce mi się próbować, — odrzekła z pogardliwą miną. — Nie umiem znosić upokorzenia.

— Ależ nie było by to żadne upokorzenie, ponieważ ona jest tak, jakby twoją matką.

— Niech Pan Bóg broni! — zawołała zegnając się.

— Gdybyś choć była pozwoliła żebym z nią się rozmówił! — mówił dalej, wypowiadając swoje wewnętrzne myśli. — Słuchaj, chciesz, żebym z nią pomówił?

— Nic na tem nie zyskasz.

— Kto wie?

— Pani Gabryela jest kobietą posiadającą brudną naturę, która tylko pieniądze ceni.

— Ech pieniądze, to ładna rzecz — zauważył — naturalnie w drugim rzędzie po miłości.

— To jest kobieta, która nigdy nikogo nie kochała — odrzekła ciągle oburzona.

— Kochała by ciebie może, gdybyś chciała....

— A jakże bym mogła chcieć, jeżeli mnie policzkuje, zamyka mnie w domu, trzyma pod kluczem, jak więźnia. Gdyby wróciła teraz i zastała nas rozmawiających z sobą, zobaczyłaby jakby mnie obija!

— W takim razie, uciekam!

— Nie, nie, Giovannino, proszę cię nie odchodzić, nie odchodzić!

Tyle było namiętności w tej prośbie, w tym wzroku, że młodzieniec aż zbłądził z miłości.

(Ciąg dalszy nastąpi).



## Z prasy rosyjskiej.

(Komentarz do mowy powitalnej generał-gubernatora wileńskiego. — Ks. Światopełk-Mirski o szkołach średnich w Rosyi. — Wydatki na Uniwersytety).

Z powodu mowy nowego generał-gubernatora wileńskiego, kowieńskiego i grodzieńskiego, ks. Światopełk-Mirskiego przy przyjęciu duchowieństwa, szlachty i wyższych urzędników, *Nowoje Wremia* pisze: Zamiast programu bojowego, z jakim stawali w Wilnie poprzedni generał-gubernatorowie, książę Światopełk-Mirski wyłuszczył program sprawiedliwości i ścisłej legalności.

Należy oczekiwać, iż mowa ks. Światopełk-Mirskiego wywrze bardzo dobre wrażenie w kraju, gdzie nie mogli nie liczyć się z faktem przywrócenia generał-gubernatorstwa w kilka miesięcy po jego zniesieniu. Tłómaczyć ten fakt, jako zapowiedź wzmożenia jakichś represji, byłoby teraz nietylko niewłaściwem, ale nawet niesumiennem.

Dziennik ten mniema, iż wszyscy w kraju przyznają, że „Ruś północno-zachodnia znajduje się w przededniu wprowadzenia instytucji ziemskich, którym przypadnie w udziale nwieńskie prace około zjednoczenia tego kraju z guberniami środkowymi państwa”.

Ks. Meszczerski stwierdzając w swym dzienniku *Grażdianin*, że młodzież szkolna odnosi zazwyczaj mało korzyści w średnich zakładach naukowych, tak tłumaczy ten objaw:

„Szkoła średnia dlatego tylko nie kształci, że znajduje się w ręku martwych urzędników, apatycznie patrzących na uczniów. Dopóki personal nauczycielski nie będzie się rekrutował z ludzi rzeczywiście zdolnych zajmować tak odpowiedzialne i ważne stanowiska — na nie się nie zdadzą żadne ustawy przy teraźniejszym systemie, gdy posady nauczycielskie zajmują urzędnicy, których zdolności w tym kierunku nikt nie sprawdza, nikt nie kontroluje. W takich warunkach średnia szkoła musi być tem, czem jest od tylu lat, a mianowicie rozsadanikiem młodzieży, posiadającej zaledwie sztukę czytania i pisanie, kompletnie nie umiejącej”.

Szczegóły wydatków na utrzymanie wyższych zakładów naukowych w Rosyi w porównaniu z takimi wydatkami w innych państwach, zamieszczają *Izwiestja Imp. med. Akademii*. Budżety Uniwersytetów i większości innych zakładów naukowych rosyjskich są jak piszą *Izwiestja*, bardzo małe. Tylko w Moskwie budżet dosięga 1,300.000 rubli i w Petersburgu 800.000 rubli; w pozostałych spada niżej 500, a nawet 400 tysięcy (w Warszawie, Tomsku, Dorpacie, — Przytem w Rosyi znajduje się zaledwie dziewięć Uniwersytetów, nie licząc Helsińskiego. Za granicą w samej Europie, prócz Rosyi, znajduje się 120 Uniwersytetów, w Stanach Zjednoczonych Ameryki północnej 41. Nawet tak mały kraj, jak Rumunia, wydaje na swoje dwa Uniwersytety około półtora miliona rubli. Budżet Uniwersytetu berlińskiego wynosi półtora miliona rubli, w Londynie 1,800.000, w Paryżu 2,200.000 rubli, w Cambridge (Ameryka północna) 3 miliony rubli. Zadziwiająco wzrastają budżety Uniwersytetów amerykańskich; przed dziesięciu laty budżet pięciu Uniwersytetów wynosił 5 milionów, obecnie wzrósł do 8,200.000 rubli. Budżet instytutu technologicznego w Bostonie wynosił w 1900 roku 2,800.000 rubli, podczas gdy budżet instytutu technologicznego w Petersburgu dosięga zaledwie 274.000 rubli. — Uniwersytety zagraniczne często posiadają ogromne majątki, tak n. p. Harvard University rozporządza funduszem 25 mil. rubli.

W wielu Uniwersytetach zagranicznych liczba studentów dochodzi do ogromnej cyfry. W północno-zimowym r. 1900—1901 znajdowało się studentów: w Uniwersytecie paryskim 12,171, berlińskim 12,063, Uniwersytecie wiedeńskim 6009, petersburskim 5661, neapolitańskim 5165, w madryckim 5118, glaskowskim 4587, w berlińskim instytucie technologicznym 4441, — W tym samym czasie w 9 Uniwersytetach rosyjskich znajdowało się zaledwie 16 800 studentów, w 29 niemieckich 41.000, w 41 Uniwersytetach Ameryki Północnej 65.500 studentów.

## KRONIKA

Lwów, 1 grudnia.

— Ks. Arcybiskup dr. Józef Bilczewski powrócił z Cirkwenicy do Lwowa.

— Z Uniwersytetu. Pp. Norbert Gottlieb, Benjamin Maderer i Józef Jonasz Rapaport otrzymali na Uniwersytecie w Czerniowcach stopień doktorów praw.

„Gazeta Lwowska” z dnia 2

— Powszechne wykłady uniwersyteckie. We wtorek, dnia 2 grudnia prof. Uniwersytetu dr. A. Szulistański: „Z higieny oka”. Szkoła realna, ul. Kamienna 1. 2. Początek o godzinie 7 minut 30 wieczorem.

— Z Politechniki. Pp. Roman Bielski, rodem ze Lwowa, Franciszek Bernkopf, rodem z Brodów i Stanisław Münnich, rodem z Krakowa, złożyli drugi egzamin państwowy na wydziale inżynierii Politechniki lwowskiej.

— Z Towarzystwa politechnicznego. Zgromadzenie tygodniowe odbędzie się we środę, dnia 3 b. m., o godzinie 7 wieczorem w lokalu Towarzystwa politechnicznego we Lwowie, przy ul. Chorażczyzna 1. 17. I piętro. Na porządku dziennym: Sprawozdanie z wystawy w Düsseldorf. II. Pawilon Kruppa (z obrazami niemieckimi), zgłosi inżynier elektrotechnik p. Gabryel Sokolnicki.

— Mianowania. Rada nadzorcza Banku krajowego zamianowała na posiedzeniu z dnia 20 b. m. Waleryana Erlachera prokurzystą, Ignacego Krzyżkowskiego starszego referentem hipotecznym, Włodzimierza Narajewskiego referentem hipotecznym, Czesława Jaskza likwidatorem, a Stefana Riegera adjunktem II klasy.

W klinice chorób wewnętrznych Uniwersytetu Jagiellońskiego prof. dr. Korczyński I. asystentem został mianowany dr. Stanisław B. Kwiatkowski, II. asystentem dr. Józef Latkowski, a III. asystentem dr. Kazimierz Flis.

— Fałszywe 10 markówki złote pojawiły się w obiegu. Noszą one znak miennicy B. 1872, a wykonane są tak starannie, że trudno je odróżnić od prawdziwych.

— Poranek Mickiewiczowski odbył się wczoraj, w niedzielę w zaszczytnie znany wyższym zakładzie wychowawczym pani Maryi Zagórskiej. Wobec licznie zgromadzonych gości uczenie wykonywał program złożony z gry na fortepianie, śpiewu choralnego i deklamacji; — wszystko rzeczy polskie o podniosłym nastroju. Bardzo miłe wrażenie wywarła deklamacja wiersza Mickiewicza „Powrót Taty” przez cztery panienki. Wyjątki z „Gaiura”, wypowiedziane poprawnie z ogromnem zrozumieniem i przejęciem, śliczna gra panny O. i śpiew panny S. dopełniły całości tego ze wszechmiar piękne poranku. Czcigodna przełożona zakładu nie szczędziła trudów, żeby jak najświetniej uczcić pamięć największego z naszych poetów i przyczynić się małą ofiarą do kosztów budowy pomnika. Z zebranych przeszło 80 koron, pani Zagórska przeznaczyła 70 koron na kolumnę Mickiewicza, a resztę dla biednych dzieci na gwiazdkę. — Kwotę 70 koron złożyła pani Zagórska na listę p. Adama Krechowickiego.

— Związek naukowo-literacki. Wydział Związku naukowo-literackiego ukonstytuował się onegdaj, wybierając prezesem p. Jana Kasprowieza, jego zastępcą p. Zygmunta Wasilewskiego, sekretarzem p. Adama Cybalskiego, bibliotekarzem dr. Kazimierza Wróblewskiego.

— W Związku naukowo-literackim (ulica Trzeciego Maja 1. 5) we środę, dnia 3 b. m. pan Adam Cybalski mówił będzie na temat „Portretu dziecięcego”. Prelegent omówi dziecko jako temat portretowy w ogóle, następnie poda historyczną ewolucję, jaką przechodził portret dziecięcy w różnych epokach aż do czasów najnowszych, kładąc nacisk głównie na to, do jakiego stopnia portret dziecięcy zawsze wiernie odzwierciedlał ducha danej epoki i jej stanowisko w obec dziecka. Wykład ten ilustrować będą reprodukcje dzieł mistrzów portretu dziecięcego. Po odczycie nastąpi dyskusja. — Początek o godzinie 8 wieczorem. Goście mile widziani.

— Z Koła literacko-artystycznego. Z powodu premiery operetki członka „Koła”, p. Bersona, wyznaczonej na piątek, wieczór św. Mikołaja przeniesiony został na dzień następny, t. j. sobotę 6 b. m.

Pragnąc odstąpić od przestarzałego dawno szablonu, obmyślił osobny komitet cały szereg niespodzianek dla starszych i dzieci, którym rozdawane będą, obok owoców i cukrów, i zabawki krajowego wyrobu. Z kolei nastąpią różne gry towarzyskie, obmyślane przez grono pań i panów.

Początek zabawy o godzinie 6 wieczorem, wstęp od osoby starszej, jak i od dziecka, jedną koronę.

W ciągu karnawału odbędzie się cały szereg wieczorków z tańcami, nad których rozmaienciem radzi już dzisiaj grono najmłodszych członków „Koła”.

W poście urządził „Koło” kilka odczytów, do których wygłoszenia zaprosi najpopularniejszych w mieście naszem prelegentów.

— Stypendya z fundacji J. F. Kasparaka, przeznaczone dla lekarzy pracujących w zakładach naukowych paryskich, nadała „Instytucja czei i chleba” w Paryżu, zgodnie z wnioskiem rektora Uniwersytetu Jagiellońskiego, dr. Stanisławowi Drobie i dr. Stanisławowi Janowskiemu z Krakowa.

— Dziennika urzędowego c. k. Rady szkolnej krajowej w Galicji, redagowanego w c. k. Radzie szkolnej krajowej nr. 41, wydany dnia 26 listopada 1902 r., zawiera: Okólnik c. k. Rady szkolnej krajowej do c. k. Rad szkolnych okręgowych i do Dyrekcji szkół wydziałowych męskich w sprawie udzielania nauki algebry. — Okólnik do wszystkich

c. k. Rad szkolnych okręgowych, Dyrekcji wszystkich c. k. Seminarjów nauczycielskich męskich i żeńskich i do Zarządów wszystkich szkół ludowych publicznych (tak pospółtych, jak i wydzielonych), tudzież szkół ludowych prywatnych, posiadających prawo wydawania świadectw publicznych, w sprawie formularzy świadectw i zawiadomień szkolnych, Wiadomości osobiste. Budowa szkół. Książki szkolne i naukowe. Konkursa. Ogłoszenia.

— P. Andrzejowi Lelewiczowi, artyście i reżyserowi naszej operetki, urządził koleday wczoraj, jako w dniu jego imienin serdeczną owację. Po pierwszym akcie „Pięknej z Nowego Yorku” wrzęciły mu przy otwartej scenie wieniec, którego szarfy noszą nazwiska wszystkich kolegów. Licznie zebrana publiczność huczyniła oklaskami udzieliła ze swej strony sankcję tej koleżeńskiej owacji.

— Bał na dochód kolonii leczniczej w Rabce i funduszu rekonwalescentów ze szpitala św. Ludwika, odbędzie się w sali hotelu Saskiego w Krakowie dnia 10 lutego 1903 pod protektoratem Pani Marszałkowej hr. Andrzejowej Potockiej. Urządzeniem bału zajmują się panie opiekunki tych obydwu instytucji pod przewodnictwem ks. Cecylii Lubomirskiej.

— W Czytelnicy katolickiej miał dr. Weigel dalszy ciąg odczytu o hypnetyzmie. Mówił o różnego rodzaju halucynacjach w hypnetyzmie. Schneider n. p. wziął dziesięć czystych kartonów, powiedział, że jeden z nich stanie się niewidzialny, a na drugim zobaczy portret, pomieszał je. a medyum odszukało portret rzekomy a drugiego nie widział. Pewnego razu wywołano halucynację, uczucie zimna w jednym, gorąca w drugim palcu tej samej ręki. Dalej omawia prelegent nadczułość, hyperestezję tyżącą się dotyku, jak i innych zmysłów. Medyum chodzić może z zawiązanymi oczyma, nie uderzając o przedmioty, odgadując je z oporu powietrza. Pewne medyum poznało między dziećmioma chustkami od rozmaitych osób wedle zapachu, która do której osoby należy. Inne widziało i odrysowało preparat mikroskopijny, niewidzialny gołym okiem. Podstawą halucynacji jest wyobraźnia, która automatycznie kojarzy wyobrażenia, które wywołuje się na podstawie podobieństwa lub przeciwieństwa.

Lombroso twierdzi, że w hipnozie pamięć wzrasta się. Powiedział on pewnemu medyum 12 szeregów liczb, a ono po upływie pół godziny powtórzyło z nich 6. Zdarza się to i w gorące. Prelegent opowiada z własnej praktyki, że służąca w gorącece recytowała wiersze z Homera i Virgilego. Pokazało się, że służyła przedtem u profesora filologa, który lubił czytać głośno wiersze. Hansen pisze, że pewien angielski oficer w hipnozie zaczął mówić językiem walijskim, który umiał w młodości, a potem zapomniał.

Sugestyą można wywołać dyfrazję i afaryę niezdolności pisanie lub wymawiania pewnych wyrazów. Pewnemu medyum sugerowano, że jest 5-letnią i 20-letnią panną, w pierwszym stanie ledwie litery stawiać umiała, ła, w drugim dobrze pisała. Dziwnie są bardzo podwojenia osobistości. Wola w głębokiej hipnozie poddaje się zupełnie woli hypnotyzera, tak twierdzi Bernheim. Prelegent przychyliła się do zdania innych, że jest tylko bardzo upośledzona. Medyum bowiem czasem się opiera. Pewna dama nie chciała pokazać języka. Lombroso kazał dwóm studentom ukraść, oni uciekli, wołając, że nie chcą być złodziejami.

Następnie prelegent omawia zjawiska polhypnotyczne i tu najprzód werykacją zaczęło wienienia skóry i pot krwawy pod wpływem sugestyi. Po lekkiej hipnozie medyum pamięta wszystko, po głębokiej zapomina. Można jednak nakazać pamiętanie lub zapomnienie. Występuje wtedy polhypnotyczna amnezja. Pewne medyum na rozkaz, aby zapomniało imiona i nazwiska, nie umiało potem nazwać ulicy Stanisława, bo do nazwy tej wchodziło imię.

Prelegent omawia halucynacje polhypnotyczne i na tem swój odczyt z powodu spóźnionej pory przerywa.

— Goście z Królestwa. W przejeździe z Zakopanego do Cirkwenicy bawią we Lwowie trzej lekarze, oraz sprawodawcy fachowi pism warszawskich, pp.: dr. Dobrzycki, dr. Maleszewski i dr. Puławski. Korzystając ze swego tu pobytu zwiedzili także miejskie zakłady dobroczynne, w towarzystwie starszego radcy magistratu p. Strzelbickiego, który udzielił im objaśnień. Goście warszawscy z wielkiem uznaniem wyrazili się o urządzeniach w zakładach dla nieuleczalnych, w przytułku Brata Alberta i w zakładzie dla sierót.

— Wieczorek ku czci trzech największych wieszczów naszych, Mickiewicza, Słowackiego i Krasińskiego urządziła wczoraj VIII. klasa gimnazjum żeńskiego pni Wiktorji Niedziałkowskiej. Po kantacie, odśpiewanej przez chór nczenie pensjonatu pni Niedziałkowskiej, słowo ku czci trzech wieszczów wygłosiła pna I. Kuczańska. Audytoryum, w którym obok uczeń zakładu i ich rodziców byli kraj. inspektorowie szkół radcy pp. Bolesław Baranowski i Franciszek Majchrowicz, grono profesorów gimnazjum i liceum i i., — z żywym zadewoleniem przyjęło słowa młodej prelegentki, która widocznie umie gorąco czuć i myśleć, a to, co czuje i myśli pięknie wypowiedzieć. Dalszy program wieczorku wypełniły bardzo zręcznie do-

brane i pięknie wygłoszone deklamacje z utworów Mickiewicza, Krasińskiego i Słowackiego, produkcy muzyczne i choralne, oraz bardzo ładny solowy śpiew panien Z. Żółkiewskiej i M. Daisenberga. Zakończyła uroczystość apoteoza rzech Wieszców. Cały wieczorek wywarł na słuchaczach nader miłe wrażenie, jako dowód, że w Zakładzie pani Niedziałkowskiej obok nauki, wpajają w młodzież także gorące uczucia obywatelskie i patriotyczne, a wychowanki zakładu będą mogły stać się pożytkiem i chlubą swego narodu i społeczeństwa.

— Losowanie 4 1/2% obligów pożyczki m. Lwowa odbyło się dziś przed południem w gmachu ratuszowym. Wylosowano ogółem 11 sztuk obligów, a mianowicie: w seryi E. po 5000 kor. wylosowany został nr. 46; w seryi D. po 2000 kor. nr. 1181; w seryi C. po 1000 kor. nr. 892, 968, 1758 i 1949; w seryi B. po 200 kor. nr. 710, 549, 1726 i 1901; w seryi A. po 100 kor. nr. 696. Obligi te po cenie nominalnej będą wypłacane poczynawszy od 1 marca 1903.

— Stypendyum o rocznych 1600 K. z fundacyi ś. p. Maksymiliana i Franciszka Ksawerego Siemianowskich dla młodzieży polskiej, oddającej się sztuce malarstwa i miedziorytnictwa, a pragnącej udać się za granicę dla wydoskonalenia się w obranym zawodzie, nadał Wydział krajowy w r. b. 1902/3 ponownie p. Stanisławowi Kamockiemu, uczniowi Académie Moderne w Paryżu.

— Szkoła deklamacyi, prowadzona od wielu lat przez p. St. Konopkę, przygotowuje w najbliższych czasach zbiorowy popis swoich uczniów. Złożą się nań deklamacje „Legionu” Wyspiańskiego, „Pana Beneta” Fredry i „Mazepę” Słowackiego. Pan Konopka krzewi kult literatury pięknej z młodzieńczym zapałem, wykształcił już sporo dobrych deklamatorów, więc też i jego usiłowania zasługują na poparcie.

— Z „Lutni”. Przedkoncertowa próba odbędzie się dziś w poniedziałek o godz. pół do 8 wieczorem w sali „Lutni”, na którą zaprasza się wszystkich członków (tak panie, jak i panów).

— Ku uczczeniu rocznicy listopadowej odbyły się w sobotę i w niedzielę w kilkunastu Towarzystwach lwowskich uroczyste wieczory. Między innymi urządziły takie wieczory w sobotę: „Kasyno urzędnicze”, „Kasyno miejskie” i „Towarzystwo młodzieży polskiej im. Kilińskiego”, wczoraj zaś: „Czytelnia kobiet”, Towarzystwo gimnastyczne „Sokół”, „Wspólna nauka”, „Skafa” i „Czytelnia kolejowa”.

Młodzież w liczbie około 800 osób odśpiewała w sobotę wieczorem na ementarzu Łyczakowskim przy krzyżach pamiątkowych pieśni patriotyczno-religijne, poczem w spokoju rozszła się do domów.

— Z Kasyna miejskiego. We środę, 3 b. m., wieczór humorystyczny. Bilety od poniedziałku, 1 b. m.

W sobotę, 6 b. m., o godzinie 6 — wieczór dla dzieci (św. Mikołaj). Lista otwarta od wtorku, d. 2, do piątku, 5 b. m.

— Wystawa plakatów i przedmiotów reklamowych zapowiadana przez Kasyno miejskie we Lwowie w salach balowych Kasyna w dniach od 11—15 b. m., w połączeniu z tak zwanymi wieczorami reklamowymi, zapowiada się już teraz bardzo dobrze. Wiele firm handlowych i przemysłowych już nadesłało na tę wystawę lub zapowiedziało nadesłanie plakatów ilustrowanych i najrozmaitszych przedmiotów reklamowych. Najliczniej jednak dotychczas zgłosiły się niestety firmy pozakrajowe czeskie, chorwackie, francuskie, holenderskie, morawskie, niemieckie, szląskie, szwajcarskie i węgierskie.

Firmy krajowe i polskie, w ogólności stosunkowo najwięcej interesowane w tej wystawie, wcale nie licząc odpowiedzi na to zaproszenie, chociaż Kasyno miejskie zarezerowało najlepsze miejsca dla nich, by w ten sposób wysunąć je na pierwszy plan i nie pozwolić im zgubić się wśród bogatych zbiorów firm pozakrajowych, rzucających znaczne sumy na reklamę swych produktów.

Kasyno miejskie we Lwowie urządziło tę wystawę na koszt własny i łoży na urządzenie jej znaczną kwotę, a jedynym trudem i kosztem wystawców jest przesłanie zapasowych plakatów i przedmiotów reklamowych, które będą umieszczone na tej wystawie bez żadnej dopłaty za miejsce. Jedynie tylko za anons umieszczone w ozdobnie wydanym programie zabaw wystawowych, który stanowić będzie trwałą ładną pamiątkę tej wystawy, pobiera Kasyno jako zwrot kosztów druku opłatę (w kwocie od 4—16 K. za ówierd o całej stronie druku). Kasyno miejskie zaprasza przeto jeszcze raz wszystkie krajowe firmy do współudziału w tej wystawie.

Wieczorem każdego dnia w czasie tej wystawy urządzi Kasyno koncerta kapeli wojskowej i produkcy reklamowo-humorystyczne, podczas których rozdawane będą bezpłatnie pomiędzy widzów nadesłane już bardzo licznie do Kasyna przedmioty reklamowe, jak: wachlarzyki, zwierciadła, kalendarzyki, pularesiki, notatki, próbki towarów, bombonierki, kartki widokowe i t. p.

Dalsze zgłoszenia przyjmuje Kasyno nadal do 5 b. m.

— Z Izby sądowej. Z Krakowa donoszą: Sąd przysięgłych skazał Jana Surowieckiego



go, byłego ekspedytora pocztowego w Trzebinie, na 6 miesięcy ciężkiego więzienia, za wyjmowanie pieniędzy z listów. Kwota skradzionych przez niego w ten sposób pieniędzy, nie przekracza 200 K.

△ **Straszny wypadek** zdarzył się wczoraj po południu w rzeczywistości przy ul. Nadbrzeżnej 1 we wsi Zamarstynowie.

Żona agenta handlowego, Kreiterowa, wychodząc z domu do miasta, pozostawiła w zamkniętym na klucz pomieszczeniu dwoje swych dzieci: 7-letnią córkę Sarę i 4-letniego synka. W czasie nieobecności matki, dzieci bawiąc się prawdopodobnie zapalnikami, wzniciły w mieszkaniu pożar. Gdy na widok płomieni, wydobywających się przez okno mieszkania, znajdujących się na I piętrze, sąsiedzi po drabinie dostali się do jego wnętrza, spostrzegli straszny widok. Na ziemi leżały zwłoki już zwłoki 7-letniej Sary, 4-letni zaś synek Kreiterowej oniemiały z przerażenia siedział w kącie. Ugaśszono wkrótce ogień i uratowano pozostałe przy życiu maleństwo.

△ **Tajemnicza zbrodnia.** Na rogu ulic Leona Sapiehy i Polnej znaleziono dziś o godzinie 3 nad ranem niejakiego J. Rakosznego z raną na głowie i kłótną raną na podbródku. Ciężko rannego odwieziono wezwane pogotowie stacji ratunkowej do szpitala powszechnego. Dochodzenia policyjne w toku.

△ **Rafinowana oszustka.** W d. 21 zm. doniosła ekspozytura policyjnej na głównym dworcu kolejowym we Lwowie niejaką Maryję Orzechowską, rzekomo wdowa po majtku okrętowym z Ameryki, że tego dnia wieczorem skradziono jej w poczekalni III. klasy w czasie drzemki, duży skórzany czarny pulares, zawierający dwa banknoty po 1000 zł. Podejrzanie o popełnienie tej kradzieży skierowała Orzechowska na jakichś dwóch włóścian, którzy w krytycznej chwili obok niej siedzieli.

Przeprowadzone jednak przez ekspozyturę policyjną dochodzenia wykazały, że cała kradzież została przez Orzechowską sfingowana, wobec czego Orzechowską po ponownym zjawieniu się w dniu 26 z. m. na lwowskim dworcu kolejowym przyaresztowano i odstawiono pod zarzutem oszustwa do więzienia śledczego tutejszego sądu krajowego. O ile domyślać się można z przeprowadzonych na razie dochodzeń, Orzechowska pragnęła w ten sposób wpoić w towarzyszącego jej w podróży narzeczonego swego, od którego nawet wyłudziła kwotę 100 koron, przekonanie, iż posiada w istocie znaczną sumę pieniędzy.

△ **Kronika policyjna.** W szynku Józefa Tennenbauma przy ul. Kleparowskiej 28, przytrzymała ubiegłej nocy policja dwóch robotników, Michała Szpona i Kazimierza Gadulę na grze w „ferbla“.

Z podwórza realności przy ul. Wodnej 1 skradziono ubiegłej nocy konia z uprzężą, wartości 400 K. i wózek węgierski na resorach.

Pani K. F. skradziono dziś przed południem z pomieszczenia przy ul. Janowskiej 14 kwotę 1000 K.

— **Zmarli** w ostatnich dniach: we Lwowie, Emilia Gołębiowska, wdowa po urzędniku sądowym, w 57 roku życia; — dr. Feliks Nurek, b. adwokat krajowy, w 67 roku życia.

W Krakowie, Maryja z Maissów Leceżyńska, żona reagenta tamtejszego urzędu hipotecznego, w 55 roku życia.

W Wiedniu, Przemysław Kotarski, dyrektor Tow. zaliczkowego w Krakowie.

— **Wręczenie nagród.** Z Krakowa donoszą nam: Wczoraj w południe odbyło się uroczyste wręczenie nagród terminatorom, których prace były na pierwszej wystawie terminatorów rękodzielniczych Krakowa i Podgórze. Komitet przyznał 40 medali srebrnych, 95 brązowych i 50 listów pochwalnych.

— **Dwóchsetna rocznica** konsekracji kościoła św. Anny w Krakowie przypada w październiku 1903. Dla upamiętnienia tej rocznicy wydział Towarzystwa miłośników historii i zabytków miasta Krakowa zamierza wydać obszerną monografię artystyczną tego kościoła, obfitującą, jak wiadomo, w pierwszorzędne zabytki sztuki z epoki barokka, dotąd przez nikogo nie opisaną.

— **Malutki człowieczek** złożył wizytę w sobotę redakcji *Nowej Reformy*. Wysokości ma 58 cm., waży 3 i pół klg., liczy lat 22. Maleństwo posługuje się cieniutkim głosikiem i umysłowo jest bardzo słabo rozwinięte.

— **Z Krakowa** donoszą: Dnia 13 października b. r. czeladnik szewski Józef Nikodem zranił ciężko wystrzałem z rewolweru kochankę swą Stefanię Kaparską, ponieważ nie godziła się wyjść za niego zażamą; następnie sam strzelał do siebie. Oboje wyzdrowieli, a dziś odbyła się przeciw Nikodemowi rozprawa o zbrodnię ciężkiego obrażenia ciała i o przekroczenie patentu o noszeniu broni. Obwiniony tłumaczył się, że działał pod wpływem pijaństwa. Znawcę orzekli, że z rewolweru H., którego użył oskarżony, nie można zabić. Trybunał uznał Nikodema winnym ciężkiego obrażenia ciała, uznał atoli równocześnie, że obwiniony działał w stanie pijaństwa, skutkiem czego zbrodnia kwalifikuje się jako przekroczenie. Nadto uznano go winnym przekroczenia przepisów patentu o noszeniu broni i skazano na 3 tygodnie aresztu.

Przed trybunałem przysięgłych rozpoczęła się dziś rozprawa przeciw 22-letniemu parobkowi z Zagórza, Janowi Porębskiemu, o zbrodnię skrytobójczego morderstwa, popełnioną na osobie kochanki swej, którą udusił, a następnie dla zmylenia śladów powiesił. Oskarżony przyznał się był do winy, później jednak zważył ją na brata, a swoje przyznanie się cofnął. Narozprawie zaprzecza spełnieniu zbrodni, a przyznaje się tylko do oszczerstwa rzuczonego na brata.

— **Wiedeński ambasador** republiki francuskiej margr. Reverseaux zaręczył się z wdową panią Thirion-Montauban, córką zmarłego senatora Magne, który należał do najwybitniejszych postaci politycznych drugiego cesarstwa i przez dłuższy czas piastował tękę ministra skarbu. Ślub odbędzie się w styczniu.

— **Awantury studenckie.** Z Wiednia donoszą: W sobotę w południe przyszło w auli tutejszego Uniwersytetu podczas zwykłego zebrania południowego studentów zwanego „bummler“ do starcia pomiędzy niemiecko-narodowymi studentami, przybrzany w barwy, a członkami stowarzyszeń klerykalnych; starcie doprowadziło do kilkakrotnej bójki. W skutek ogromnego ścisłu u wyjść, wielu studentów zemdało. Rektor Gussenbauer kilkakrotnie przemawiał do studentów, wzywając do spokoju. Demonstracja trwała do godziny 1 po południu.

— **Skazani na zagładę.** Dzienniki greckie, które nadeszły w piątek wieczorem do Wiednia donoszą o następującym wypadku, który jaskrawie świadczy o okrucieństwie i barbarzyństwie rządu tureckiego:

Na małych wysepkach między Smyrą a Samos, mieszka około 800 rodzin greckich. Niedawno wśród mieszkańców wybuchła oспа, która niebawem bardzo zaczęła się rozszerzać. Rząd turecki uważał za najlepszy środek zaradczy odciąć zupełnie wysepki od wszelkich stosunków ze światem; zabroniono okrętom udawać się tam lub wyruszać z tamąd: Mieszkańcy pozbawieni lekarskiej pomocy, zrozpaczeni, chwycili się strasznego środka ratunku. Z ran chorych wyjmowali ropę i szczepili ją zdrowym jeszcze osobom, w nadziei, że zapobiegnie to dalszemu rozszerzeniu się choroby. Oczywiście zaszczepieni w ten sposób rozchorowali się niebawem, a zwiększona śmiertelność była wynikiem tego niepowołanego lekarskiego zabiegu. Większa część mieszkańców stała się ofiarą śmierci.

Wiadomości o tych strasznych wypadkach nie mogły się oczywiście przedostać poza obręb wysp. Dopiero niedawno zbiegł skrycie jeden z mieszkańców i przedstawił się do Smyrny, opowiedział o wszystkim tamtejszym władzom europejskim. Rząd turecki został zmuszony przywrócić komunikację z wyspami, a Kaimakam tego okręgu ma być pociągnięty do odpowiedzialności.

— **Pożar w kościele.** W katolickim kościele klasztornym w Świeciu wybuchł onegdaj rano pożar, który zniszczył wielki ołtarz i całe presbiterium, gdzie znajdowały się przeszłeczne freski. Główna nawa kościelna uciepiała wiele wskutek dymu. W głównym ołtarzu spalił się endowny obraz Matki Boskiej. Przyczyna pożaru niewiadoma.

— **Szakale w ludzkim ciele.** Z Pragi donoszą: W tych dniach wpadły władze w tutejszej okolicy na ślad strasznego okrucieństwa. Mianowicie żandarmeryja przeprowadzając rewizję w domu chłopca, nazwiskiem Hayek, odkryła w zabitym deskami chlewku dla nierogacizny jakiegoś starca, który przedstawiał odrażający widok: wyschnięty jak szkielet, zupełnie błydy, nadto zwałany tak błotem, iż trudno było rozpoznać ciała. Badania przedsięwzięte na miejscu wykazały, iż starzec ten jest ojcem Hayeka. Przed dwoma laty zgłosił się on do syna z prośbą o jałmużnę, lecz syn wraz z żoną zamknął go do chlewka i zabił drzwi deskami. Dochodzenie karno-sądowe w toku.

— **Echo krwawego dramatu.** Sąd przysięgłych w Rouen skazał malarza Syndona, który dnia 21 września b. r. zamordował w Etrete finansistę Lugana Davida, na 10 lat ciężkiego więzienia, albowiem przyznał mu okoliczności łagodzące. *Jury* orzekło, że Syndon spełnił zbrodnię bez premedytacji.

— **Ślub w klatce lwa** Powszechną sensację wzbudził w Nowym Jorku ślub Niemki Teresy Berg z Duńczykiem Hornem, który się odbył w... klatce lwiej. Zakochana para złączyła się na nagrodę 500 dolarów, którą przeznaczył dyrektor bawiącej tam menażeryi dla odważnej pary, gotowej wziąć ślub w otoczeniu lwów.

— **Epidemia influenzy.** W Londynie, a zwłaszcza w dzielnicach północnych, szerzy się gwałtownie influenza z nowymi objawami, w postaci bardzo gwałtownych bólów reumatycznych. Nadto lekarze stwierdzili u chorych obrzmienia w koscie i na całych nogach.

## Kronika prowincjonalna.

— **Rawa.** (*Wyrodną matką*). Dziewiętnastoletnia służa Talijanka Szaryńska urodziwszy tu przed kilku dniami dziecko nieprawego łoża, zawiąnęła je w koszulę i schowała do kufra na strychu, gdzie niemowlę w skutek braku powietrza zginęło. Wyrodną matkę aresztowała

już żandarmeryja i odstawiła do więzienia śledczego tutejszego sądu powiatowego.

— **Kossów.** (*Zabójstwo na weselu*). Przed kilku dniami odbywało się w domu gospodarza gruntowego Hnata Stefuraka w Żabiu weselu. Około północy przyszło między pijanymi gośćmi weselnymi najpierw do sprzeczki, a następnie do bójki, w czasie której włóścianin Dmytro Bojczuk jednym uderzeniem toporka położył trupem na miejscu gospodarza gruntowego, 36-letniego Jurę Czucyniuka, ojca 2 dzieci. Zabójcę aresztowała żandarmeryja.

— **Stary Sambor.** (*Żywcem spalone*). W tych dniach około południa wybuchł w gminie Bilezu, w domu włóścianina Waska Kościa, pożar, który w krótkim czasie zniszczył do szczytu całe gospodarstwo, wartości 1200 kor. W płomieniach zginęło dwoje dzieci Kościa, 5-letni Piotr i 3-letni Iwan. Powodem przynajmniej wypadku było bawienie się pozostawionych bez dozoru dzieci zapalnikami.

— **Drohobycz.** (*Restauracja kościoła*). Tutejszy kościół parafialny, należący do najpiękniejszych w Galicji, poddany zostanie w niedalekiej przyszłości gruntownej restauracji według planów, sporządzonych przez architekta p. Jelona.

— **Przemysł.** (*Wypadek na kolei*). Onegdaj pociąg towarowy nr. 64 najechał o godzinie 12 w południe na przestrzeni kolejowej Żurawica-Radymno na pełniącego służbę strażnika kolejowego Wojciecha Kortynę i zdruzgotał mu stopę prawej nogi, przyczem Kortyna upadając, odniósł kilka ciężkich ran na twarzy i głowie. Po udzieleniu nieszcześliwemu pierwszej pomocy przez lekarza kolejowego dr. Szyszkowskiego, odstawiono go do tutejszego szpitala powszechnego.

— **Przeworsk.** (*Śmiertelny wypadek przy pracy*). Na tutejszej stacji kolejowej zdarzył się w tych dniach smutny wypadek. Przesuwacz wozów, Tymko Antoni, zajęty sprzęganiem wozów kolejowych, został tak nieszczęśliwie wskutek własnej nieostrożności uderzony wozem w okolicę skroni, że na miejscu padł trupem.

## Notatki literacko-artystyczne.

**Koncert „Lutni“.** „Pustynia“ Dawida. Na pierwsze dni grudnia przygotowuje Towarzystwo śpiewackie „Lutnia“ w sali filharmonicznej (teatru hr. Skarbka) przeszłeczne a nowemu pokoleniu melomanów nieznane dzieło Dawida (Felicien) „Pustynia“.

Natchnioną tę odę symfoniczną, napisaną przez jednego z pierwszych muzyków Francji na chór męski, sola tenorowe i orkiestrę wykona dobrany kwartet męski Towarzystwa „Lutnia“ ze współudziałem orkiestry Filharmonii lwowskiej. Sola tenorowe i deklamacyjne powie-rzono pierwszorzędny siłom artystycznym naszego miasta.

Utwór ten zaliczyć się musi do najlepszych utworów choralnych męskich o niezwykłym nastroju i szerszym zakresie.

Wszystkie motywy czerpał autor z żywej nuty Arabów i przyrody Wschodu, malując w ten sposób odniesione wrażenia z podróży odbytej wśród gorących piaszków pustyni. W przeprowadzeniu całem znać mistrza umiającego wywoływać wspaniałe efekta orkiestralne i wokalne i świetnie muzyką malować sceny pochodzących losów wędrującej karawany. Całość wywiera silne i podniosłe na słuchaczach wrażenie, do którego podniesienia nie mało przyczynia się kolorystyczna instrumentacja, odpowiadająca życiu i przyrodzie Wschodu.

Dzieło to wykonane przed wielu laty we Lwowie, doczeka się teraz dopiero odpowiedniego wartości swojej wykonania, gdyż i „Lutnia“ rozwinięła się artystycznie w ciągu przeszło dwudziestu lat istnienia i znakomita orkiestra Filharmonii lwowskiej zdoła wydobyc z natchnionego dzieła te nastroje, które leżały w intencjach autora, a o których oddaniu przed latami, gdy dzieło to było wykonywane, trudno było myśleć przy ówczesnych stosunkach naszego grodu.

**Teresa-Jadwiga.** Pierwsze dni grudnia przynoszą zazwyczaj, jako nowy lub odświeżony plon literacki, wydawnictwa dla młodzieży, tak pognętny dla rodziców i dzieci podarek gwiazdkowy. W roku bieżącym stanęła pierwsza do apelu ulubiona przez młodzież autorka p. Teresa-Jadwiga, z powieścią z czasów Jana Sobieskiego p. t. „Dworzanin królewicza Jakóba“. Rzecz napisana barwnie i dla młodocianych umysłów przystępnie, czem zresztą oznaczają się wszystkie prace p. Teresy-Jadwigi, zainteresuje szerzej te sfery, dla których została przeznaczoną. Książeczkę, wydaną pięknie przez księgarnię warszawską Stanisława Sadowskiego, zdobiją udatne ilustracje L. Ilinicza.

„**Biedny Henryk**“, najnowsza sztuka Hauptmanna została przedwczoraj przedstawiona po raz pierwszy w Burgu. Oczekiwano gorąco tej sensacyjnej premiery, ale rezultat nie całkiem odpowiedział nadziejom. Jest to sztuka zaczerpnięta z niemieckiego ludowego podania. Po

drugim akcie oklaski odezwały się w całej sali i wywołano kilkakrotnie obecnego autora. Dalszy jednak ciąg akty nie stoi już na tej samej, co ekspozycja, wysokości. Zajęcie przy końcu mało. W każdym jednak razie prasa zapisuje przedstawienie jako sukces, choćby z powodu kilku dramatycznych momentów i pięknego poetycznego języka. Dwie główne role odtworzyli Kainz i Medelska, zwłaszcza pierwszy wydobyl z roli Henryka nowe efekta, pełne dramatyczności.

„**Nieboska komedia**“ na scenie. O sobotnim przedstawieniu utworu Krasieńskiego pisze *Czas*: Próba uscenizowania „Nieboskiej komedii“ zniechęca do teatru publiczność bardzo liczną i doborową. Z nielicznymi wyjątkami sfery artystyczne i literackie stawiały się w komplecie, obok warstw publiczności zwykle uczęszczającej na premiery i osób przybyłych ze stron dalszych. Zainteresowanie, objawiające się w oklaskach, wzrosło zwłaszcza od obrazu ósmego, który rozpoczyna szereg scen barwnych, malowniczych i ruchliwych. *Czas* zaznacza, iż potężna rozmowa hr. Henryka z Pankracym wyróżniała się siłą wrażenia i najżywiej była oklaskiwana.

Dyrektora Kotarbińskiego i artystów darzono hucznymi oklaskami; dyrektorowi wręczono piękny wieniec laurowy z napisem: „Józefowi Kotarbińskiemu za „Nieboską“ literaci i dziennikarze krakowscy“.

### Repertoar teatru miejskiego we Lwowie.

Dziś, w poniedziałek „Dla szczęścia“, dramat w 3 aktach Stanisława Przybyszewskiego Ostatni występ pani Bednarzewskiej przed wyjazdem na gościnne występy do Łodzi.

We wtorek przedstawienie popularne po zwykłych cenach dramatu „Warszawianka“, pieśń z r. 1831, napisał St. Wyspiański. Gościnny występ Heleny Modrzejewskiej, — rozpocznie „Pan Geldhab“, komedia w 3 aktach Al. hr. Fredry, ojca.

We środę po zwykłych cenach dramatu „Weronika“, operetka w 3 aktach A. Messagera.

We czwartek po raz pierwszy (wznowienie) „Makbet“, tragedia w 5 aktach Szekspira. Nieodwołalnie przedostatni gościnny występ Heleny Modrzejewskiej.

W piątek po raz pierwszy „Lekeya tańców“, operetka w 3 aktach Seweryna Bersona, słowa Emwina.

W sobotę po raz drugi „Lekeya tańców“, operetka w 4 aktach Seweryna Bersona, słowa Emwina.

### Repertoar „Filharmonii“ lwowskiej.

We wtorek, 2 grudnia, „Koncert symfoniczny“. (Ceny miejsc, jak na koncerty popularne).

Program: I. 1. Wagner: uwertura z opery „Holender tułacz“. 2. Dworzak: Poemat symfoniczny „Złoty kolowrotek“. — II. Beethoven: Symfonia nr. 3 (Eroica). — III. 1. Vieuxtemps. Koncert odegra z towarzyszeniem orkiestry. Wacław Huml. 2. Svendsen: Rapsodya nr. 4.

We czwartek, 4 grudnia, „Wielki koncert Filharmoniczny“ ze współudziałem Gemmy Bellincioni, artystki oper włoskich.

Program: I. 1. Mendelson. Uwertura do op. „Ruy Blas“. 2. a) Poncini. Arya z opery „Tosca“. b) Boito. Arya z op. „Mefistofeles“ odśpiewa z tow. ork. Gemma Bellincioni. — II. 1. Czajkowski. Symfonia Nr. VI. 2. Mascagni. Arya Santucy z op. „Cavaleria Rusticana“ odśpiewa z tow. ork. G. Bellincioni. — III. 1. Smetana. Balet z op. „Sprzedana Narzeczona“. 2. a) Godard. „Berceuse de Joselyn“. b) J. Szule. „Allons tous les deux“ odśpiewa G. Bellincioni.

W piątek, 5 grudnia, „Nadzwyczajny koncert dla dzieci“, ze współudziałem Emci Wolfsthal, Wł. Barącza i Tow. Chóru akademickiego. (Ceny miejsc, jak na koncerty popularne. — Abonament uchylony).

W sobotę, 6 grudnia, „Wielki koncert Filharmoniczny“, ze współud. Gemmy Bellincioni. (Występ drugi i ostatni).

W niedzielę, 7 grudnia, „Koncert popularny“.

## GOSPODARSTWO I HANDEL

**C. k. Dyrekcja kolei państwowych** donosi: Przystanek osobowy Kamuje położony na szlaku Görsz-Haidenschaft w obrębie c. k. Dyrekcji kolei państwowych w Tryescie urządzone dotychczas tylko dla ruchu osobowego i pakunkowego został otwarty z dniem 20 listopada b. r. także dla ruchu ograniczonego w ładach całowozowych.

W tym samym dniu otwarto na szlaku lokalnym Görsz-Haidenschaft w obrębie c. k. Dyrekcji kolei państwowych w Tryescie, stację St. Peter około Görsz dla ruchu osobowego i pakunkowego.



## Targ zbożowy.

**Lwów, 1 grudnia.** Waluta koronowa. Cena za 50 kg. loco Lwów. Pszenica gotowa 7:40 do 7:60, pszenica nowa 7:25 do 7:40, żyto gotowe 6:30 do 6:40, żyto na termin 6:10 do 6:20, owies obrotowy gotowy 5:90 do 6:20, owies obrotowy na termin 5:60 do 5:80, jęczmień pastewny 5:25 do 5:40, jęczmień browarniczy 5:50 do 6:—, rzepak 9:60 do 9:80, lnianka 8:25 do 8:75, groch pastewny 6:— do 6:50, groch do gotowania 7:— do 9:50, wyka 4:50 do 5:—, nasienie lniane — do —, nasienie konopne — do —, bob — do —, bobik 5:10 do 5:40, brzezka — do —, kukurudza nowa 5:75 do 6:25, kukurudza stara — do —, chmiel za 56 kilo — do —, konieczyna czerwona 55:— do 68:—, konieczyna biała 75:— do 90:—, konieczyna szwedzka — do —, tymotka 22:— do 26:—.

Spirytus loco za 50 litr. gotowy paritas Tarnopol 16:25 do 16:50, za 50 litr. paritas Tarnopol na termin — do —, waranty — do —, ekskontyngentowy 7:25 do 7:50.

## OSTATNIA POCZTA

Najj. Pan przyjął w sobotę przed południem na audyencji P. Prezydenta Ministrów dr. Koerbera.

Do Wiednia przybył wczoraj prezes gabinetu węgierskiego Koloman Szell i był przyjęty przez Najj. Pana na audyencji. Po południu powrócił p. Szell do Budapesztu.

W sobotę po południu odbyła się pod przewodnictwem P. Prezydenta Ministrów dr. Koerbera Rada gabinetowa. Ponieważ P. Minister dr. Witte jest niezdrowy, Rada gabinetowa odbyła się w Ministerstwie kolei żelaznych.

P. Prezydent Ministrów dr. Koerber jako kierownik Ministerstwa sprawiedliwości, za upoważnieniem Najj. Pana, wydał do wszystkich sądów i prokuratury państwa rozporządzenie w sprawie ulaskawienia zasądzonych młodocianych przestępców. (Rozporządzenie z dnia 25 listopada b. r., Dz. u. p. nr. 51). Ministerstwo sprawiedliwości podnosi w rozporządzeniu, że w wielu zasądzonych nieletnich przestępców wykonanie kary okazało się środkiem, którego prawo karne, kierując się duchem ludzkości, powinno uniknąć. Najj. Pan w wykonaniu prawa łaski upoważnił Ministerstwo sprawiedliwości do polecenia sądom, aby we wszystkich godnych uwzględnienia wypadkach zasądzenia nieletnich stawiali wnioski o ulaskawienie. Powinny one wychodzić z zasady, że przedewszystkiem należy uwzględnić małoletniość w wieku od 10 — 18 lat, jeżeli wypełnienie kary nie okazuje się ze względu na cele karne potrzebne i zasądzeni nie byli jeszcze poprzednio karani. W każdym razie przy stawianiu wniosków o ulaskawienie należy się wstrzymać z wykonaniem kary.

Najbliższe posiedzenie Izby panów odbędzie się dnia 6 grudnia. Na porządku dziennym między innymi: uchwalenie kredytu dla okolic dotkniętych klęskami elementarnymi i sprawozdanie komisji o ustawie o handlu terminowym zbożem.

Przy uzupełniających wyborach do Rady państwa z nieidekomisarnej wielkiej własności w Czechach wybrano w sobotę Franciszka Seiferta i hr. Ludwika Beleriedego, obu ze stronniactwa konserwatywnej wielkiej własności czeskiej.

Do budapeszteńskich dzienników donoszą z Wiednia, iż z okazji sobotniej audyencji węgierskiego ministra honwédów Fejervarego u Najj. Pana stwierdzają także austriackie koła polityczne, że nie ma mowy o przesileniu co do teki ministra honwédów.

Jutro, we wtorek, odbędzie się uroczysty ingres na stolicę biskupią w Wrocławiu ks. biskupa Stanisława Zdzitowieckiego.

Półrządównie potwierdzają wiadomość o pomyślnym wyniku prowadzonych od dawna imieniem rządu niemieckiego przez członka centrum katolickiego, barona Hertlinga, rokowań z Watykanem w sprawie utworzenia fakultetu katolicko-teologicznego w Uniwersytecie strasburskim.

Rokowania przez długi czas szły opornie, ponieważ Watykan pragnął zastrzedz

należyty wpływ władzy kościelnej na nominacje profesorów fakultetu, dokonywać się mające przez władzę świecką. Kurya rzymska nie przewidywała dostatecznych rękojmi prawowierności kościelnej u mianowanych przez rząd profesorów. Ostatecznie uzyskano zgodę na zastrzeżenie, że biskup strasburski będzie miał prawo udzielania swojego placet nominacyom i że nikt na katedrę teologii katolickiej w Strasburgu mianowany nie będzie, którego nie zatwierdzi ten zaufany pełnomocnik Kuryi rzymskiej. Ponieważ rząd niemiecki warunk ten przyjął, więc można już uważać sprawę za załatwioną.

Jak już wiadomo otworzył onegdaj król Karol mową tronową sesję parlamentu rumuńskiego. Oredzie wspomnieli o uroczystym obchodzie 25 rocznicy niepodległości Rumunii, o męstwie armii ówczesnej, o zadawalającym stanie finansów rumuńskich, które dozwoliły spłacić pożyczkę w wysokości przeszło 17 milionów już na wiosnę, choć była ona płatną dopiero 15 czerwca przeszłego roku, wreszcie zaznaczono w nim, że stosunki Rumunii do wszystkich państw zagranicznych, są na wkrótce przyjazne.

Z Sofii telegrafują: W zamkowym parku euxinogradzkim aresztowano młodego człowieka. Ma on być anarchista i pada podejrzenie, iż chciał dokonać zamachu na księcia bułgarskiego.

Włoska Izba deputowanych po ponownem otwarciu będzie miała do załatwienia 99 interpelacji i zapytań, w tej liczbie także interpelacje o sprawie macedońskiej.

Niektóre dzienniki paryskie puściły pogłoskę o podróży prezydenta Loubeta do Ameryki podczas wystawy, która się odbędzie w lecie w St. Louis. Otóż obecnie Temps zaprzecza tym fantastycznym wieściom, pisząc, że nawet mowy nigdy nie było o czemś podobnem. Jedyną większą podróżą prezydenta będzie wyjazd Loubeta do Algieru i Tunisu.

Komisja budżetowa francuskiej Izby posłów uchwaliła nie ogłaszać treści sprawozdania generała Voyrona, uwolniła jednak członków komisji od zachowania w tej mierze tajemnicy.

Z Konstantynopola donosi rosyjska Agencja Telegraficzna: Ambasador rosyjski, Zinowiew, miał u sułtana audyencję, trającą 3 i pół godziny. Ambasador zalecał sułtanowi następujące środki dla uspokojenia Macedonii: Zmianę gubernatorów w Monastyrze i Ueskibie, ponieważ obecni nie odpowiadają swemu zadaniu; reorganizację żandarmerji, z uwzględnieniem miejscowego żywiołu chrześcijańskiego; zniesienie teraźniejszego systemu egzekwowania dziesięciny, który jest źródłem wyzyskiwania i uciskania ludności. Depesza dodaje, iż prawdopodobnie sułtan zastosuje się do rady dyplomacyi w swoim własnym interesie.

Angielskie ministerstwo wojny wydało angielskiej załodze w Szangaju rozkaz opuszczenia miasta w dniu 20 grudnia.

## TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

**Wiedeń, 1 grudnia. (Tel. pryw.)** JE. Pan Namiestnik Leon hr. Piniński wyjechał dziś rano t. zw. błyskawicznym pociągiem z powrotem do Lwowa.

**Wiedeń, 1 grudnia.** Komisja przemysłowa stałej przybożnej Rady robotniczej zbierze się na posiedzenie w piątek 5 grudnia przed południem w urzędzie dla statystyki robotniczej, celem dalszych obrad nad projektem ustawy o zmianie i uzupełnieniu ustawy przemysłowej.

**Wiedeń, 1 grudnia.** Wczoraj ukończono obrady ankiety, zwołanej przez stowarzyszenie dziennikarzy i literatów „Concordia” w sprawie projektu nowej ustawy prasowej. Życzenia wyrażone przez ankietę, będą zebrane w memoriale, który będzie doręczony Rządowi, obu Izbom, oraz przewodniczącym klubów parlamentarnych.

**Wiedeń, 1 grudnia.** Przy dzisiejszem ciągnięciu losów państwowych z r. 1864 padła główna wygrana 300.000 koron na serye 1062 nr. 91. Dalej wygrały: 40.000 kor. s. 3530 nr. 89; 20.000 kor. s. 2835 nr. 98, po 10.000 kor. s. 915 nr. 57 i s. 1062 nr. 100; po 4.000 kor. s. 957 nr. 27 i s. 2379 nr. 19; po 2.000 kor. s. 515 nr. 36, s. 2379 nr. 24 i s. 3740 nr. 71.

**Rzym, 1 grudnia.** Papież przyjął wczoraj na audyencji w. ks. Sergiusza.

**Bukareszt, 1 grudnia.** Członkowie subkomitetu austriackiej Rady przemysłowej przybyli z Gałacu i złożyli wizyty ministrom. W południe odbyło się dla nich śniadanie u austro-węgierskiego posła Pallaviciniego. O godzinie pół do 3 po południu przyjął król deputację subkomitetu, złożoną z pp. Pachera, Huterota, Kinka, radcy Ministerjalnego Rösslera, radcy sekeynego Karminskiego i sekretarza ministerjalnego Kuty'ego. Audyencja ta trwała godzinę. Król wyraził radość z powodu odwiedzin austriackich przemysłowców i organów ministerstwa handlu, oraz życzenie, ażeby starania Rady przemysłowej o ożywienie stosunków handlowych między Rumunią a Austrią miały powodzenie.

Wczorajem odjechali członkowie subkomitetu do Constanzy, skąd rumuńskim parowcem „Regale Carol” udadzą się do Konstantynopola.

**Sofia, 1 grudnia.** Agencja Telegraficzna bułgarska donosi: Gdy książę udał się w piątek do parku zamkowego w Euxinogradzie, znalazł on tam lusterko kieszonkowe, a pod niem kartkę papieru z takim napisem: „Przybyłem tu, aby cię zabić. Dziś rano zobaczylem jednak twoje dzieci i zebrała mię litość. Zmienilem więc plan. Jestem tutaj”.

Rozpoczęto poszukiwania i znaleziono w parku człowieka, nazwiskiem Kanczew, liczącego lat 22. Oświadczył on, że czytał książki anarchistyczne i niebawem przekonał się, że obowiązkiem jego jest zabić księcia. Twierdzi on, że broń rzucił do morza. Człowiek ten zdaje się być chorym na umyśle. Uwieszono go.

**Ateny, 1 grudnia.** Wybory do Izby dep. odbyły się bez żadnego wypadku.

**Paryż, 1 grudnia.** Generał boerski Delarey przybył tu z rodziną. Ma on wkrótce odjechać do Transvaalu.

**Londyn, 1 grudnia.** Urzędowo donoszą, że na przyszłość, emigrującym do Transvaalu i Oranii udzielane będzie pozwolenie na wylądowanie tylko w pewnych oznaczonych portach południowej Afryki. Osoby, które udają się do Transvaalu albo Oranii powinny przed wyjazdem zapewnić się, że dostaną to pozwolenie i wnieść odpowiednie podanie do władz w Transvaalu lub Oranii. Kto nie będzie miał takiego pozwolenia, będzie musiał wrócić do kraju; a w razie nieposłuszeństwa będzie karany grzywną albo więzieniem.

**Konstantynopol, 1 grudnia.** Na wczorajszym posiedzeniu u sułtana zwrócił się do niego ambasador niemiecki z radą co do ulepszenia administracyi w Macedonii za pomocą pewnych zarządzeń.

## Telegrafowany kurs wiedeński.

**Wiedeń, 1 grudnia 1902.** Giełda południowa (Mittagsbörse). Godz. 12 min. 30. Marki 117:11, Renta majowa 101:25, Węgierska renta koronowa 97:95, Akcje austr. Zakładu kredytowego 668:—, Akcje węg. Zakładu kredytowego 704:—, Akcje Anglobanku 269:50, Akcje Unionbanku 528:—, Akcje Bankvereinu 448:—, Akcje Länderbanku 386:—, Akcje Kolei państw. 687:50, Usposobienie: spokojne.

**Wiedeń, 1 grudnia 1902.** Zamknięcie giełdy (Schlusscourse). Godz. 2 min. 30. Akcje austriackiego Zakładu kredyt. 669:25, Akcje węgierskiego Zakładu kredyt. 703:—, Akcje Anglobanku 269:—, Akcje Unionbanku 529:—, Akcje Länderbanku 386:25, Akcje Bankvereinu 448:—, Akc. Bodeneredit 913:—, Akcje galicyjsk. Banku hipotecznego 536:—, Akcje Kolei państwowych 688:—, Akcje Kolei Południowej 63:75, Akcje Tramway A) —, Akcje Tramway B) —, Akcje Kolei Elbethal 449:—, Akcje Kolei Północnej 557:50, Akcje Kolei Czerniowieckiej —, Akcje Alpiny 362:—, Akcje Rima Muranyi 466:50, Akcje Praskiego Towarzystwa żel. 1430:—, Akcje Fabryki browi 298:50, Akcje Tureckie tytoniowe 325:50, Obligacje węgierskiej indemnizacji 97:90, Renta majowa 101:26, Austrijska Renta koronowa 100:25, Węgierska Renta koron. 97:90, 56 l. Listy Tow. kredytowego ziem. 96:30, 4 pre. Listy Banku krajowego 97:—, 4 i pół pre. Listy Banku krajowego 101:—, 4 pre. Listy Banku hipotecznego 95:75, 4 i pół pre. Listy Banku hipotecznego 100:15, 5-pre. Listy Banku hipotecznego 110:—, 4-pre. Gal. Obligacje propinacyjne 99:10, 4-pre. Gal. pożyczka kraj. z r. 1893 97:75, 4-pre. pożyczka miasta Lwowa 94:75, Losy tureckie 112:50, Marki 117:05, Ruble 253:—.

Odpowiedzialny redaktor Adam Kreschowiecki.

**Zamówienia kolejowe.** Zapowiedziane przez P. Ministra kolei żelaznych na posiedzeniu Izby poselskiej w d. 24 października zamówienie większej liczby lokomotyw i tenderów, nastąpiło już przed kilku dniami. Zamówiono 42 lokomotywy i tyleż tenderów za ogólną kwotę 4 500.000 kor. Rozdział zamówienia pozostawiono fabrykom.

**Związek austriackich przemysłowców.** W Wiedniu odbyło się w sobotę generalne zgromadzenie związku austriackich przemysłowców, na które przybyło wielu przemysłowców z Wiednia i z prowincji, jakoteż reprezentanci Ministerstw.

Prezydent związku Pastrée przedstawił ogólne położenie przemysłu, który chociaż nie znajduje się w przesileniu, to jednak przechodzi okres stagnacyi. Wskazując na ogromne pole do pracy dla parlamentu i Rządu, zakończył mowca apelem, aby poniechano walki i przez to stworzono podstawę dla rozwoju ekonomicznego.

Wiceprezydent Vetter zdał sprawozdanie o działalności związku w ostatnim roku, poczem pos. Chiari przedstawił przyjęty oświadczeniem obraz obecnego położenia ekonomicznego.

**Likwidacja Banku węgierskiego.** Nadzwyczajne walne zgromadzenie Banku węgierskiego dla handlu i przemysłu uchwaliło po burzliwej dyskusji większością głosów likwidację Banku.

**Bankructwa w Niemczech.** Wielka berlińska firma Ludwika Herzfelda, prowadząca handel zbożem, zawiesiła wypłaty. Giełda zbożowa, która firmie tej dała wielkie pożyczki, poniesie straty. — Rzekomym powodem bankructwa są wielkie straty firmy w przedsiębiorstwach przemysłowych.

**Kalendarz rybacki.** W grudniu nie wolno łapać łososia i pstrąga, a przez cały miesiąc raków samca i samicy.

Złwione ryby muszą mieć przepisaną miarę.

Na wędkę dobrze idzie lipień, okoń, szczupak, głowacica i płotka.

**Cena i waga pieczywa.** Lwowski urząd targowy podaje pod dniem 1 grudnia następujące ceny pieczywa: Bułek zwykłych 42 hal., bułek na mleku (kaizerek) 54 hal., rogalków na masle 1 K. 30 hal., chleba pszennego 27 hal., chleba żytnego 24 hal., chleba pszennego razowego 23 hal., chleba żytnego razowego 22 hal., chleba kukurudzkiego 23 hal., chleba żółtkiewskiego 23 hal., chleba kolonistów, białego — hal., bułek czerstwych 38 hal., chleba żytnego ciemnego 18 hal.

**Cena mięsa wołowego** w przecięciu 1 K. 26 hal. Wszystko za 1 klg.

**Wiedeń, 1 grudnia.** — Targ zbożowy. (Kursa w koronach i po 50 klg.). Pszenica na wiosnę 7:65 do 7:75. Pszenica na maj-czerwiec — do —. Żyto na wiosnę 6:79 do 6:80. Żyto na maj-czerwiec — do —. Kukurudza na maj-czerwiec — do —. Owies na wiosnę 6:59 do 6:60. Rżepak na styczeń-luty — do —. Rżepak na sierpień-wrzesień — do —. Usposobienie: ozięble. — Pogoda: załogi się na deszcz.

**Budapeszt, 1 grudnia.** — Targ zbożowy. (Kursa w koronach i po 50 klg.). Pszenica na kwiecień 7:57 do 7:58. Żyto na kwiecień 6:41. Owies na kwiecień 6:35 do 6:36. Kukurudza na maj 5:73 do 5:74. Rżepak na sierpień 11:90 do 12:—.

Oferty mierne. — Chęć kupna: słaba. — Usposobienie: ozięble. — Pogoda: deszczowa.

**Berlin, 1 grudnia.** — Banknoty austriackie 85:45, Spirytus 42:—.

**Frankfurt, 1 grudnia.** — Austriackie kredyty 210:25, Koleje państwowe —, Alpiny 187:25, Disconto —, Laura —, kontanty —.

**Paryż, 1 grudnia.** — Trzyprocentowa renta 98:75. Mąka 30:40.

**Giełda towarowa.** Cukier surowy loco 21:30 do 21:40, loco Ołomunie 20:10 do 20:20, loco Berno-Wiedeń 19:70 do 19:80, loco Lerno Aussig 21:30 do 21:40. Różnice w kosztach: prima 88:75 do 89:—, sekunda 86:25 do 86:50. Spirytus kontyn. 37:— do 37:40, loco Wiedeń 37:— do 37:40, loco kaukaska: wtransito Tryest 8:— do 8:40, 50 galicyjska przełoczysta 31:— do 31:50 (na 100 koronach).



## Nadesłane.

Dobry środek domowy. Wśród środków domowych, które zwykliśmy używać jako bóle uśmierzające i odcinające nacieranie w ząbkach i t. d., zajmuję Liniment. Capsel comp., przyrządzone w laboratorium Richtera apteki w Pradze, pierwsze miejsce. Cena jest niska 80 szel., Kr. 1.40 i 2. — za butelkę, a każdą butelkę rozpoznać można po znanej kotwicy.

## Zapisy

przyjmuje codziennie od godz. 10-tej przed południem do godz. 2-giej

## Stanisław Sachs

nauczyciel tańców

ulica Pańska 1. 17, drzwi Nr. 8.

Fabryka asfaltu i papy dachowej

## Szeligi-Łyszkiewicz

inżyniera

Lwów — Marcina 29,

osusza gorącym asfaltem, jako jedynym środkiem, najbardziej zawilgocone ściany w pomieszkaniach, niszczy grzyb drzewny.

# Wilhelma

## Syrop ziołowy

### i od wielu lat używany

## Syrop na kaszel

we flaszkach po K. 2-50,  
paczka pocztowa 6 flaszek K. 10 —

opłacone do każdej miejscowości

Austro-Węgier wysła

aptekarsz Franciszek Wilhelm

c. k. dostawca nadworny

w Neunkirchen, Austria niższa.

Prawdziwy jeśli na opakowaniu umieszczony jest herb miasta Neunkirchen (dziewięć kościołów).

Do nabycia w każdej aptece lub u wytwórcy.

**Bezkrwistość** w 20 DNIACH  
BLADACZKA  
ZDENERWOWANIE  
TRUDNY POWRÓT  
DO ZDROWIA  
po wszystkich chorobach.  
**ELIKSIR SW. WINCENTEGO A PAULO**  
Jedyny środek upoważniony specjalnie  
Główna siedziba: SIOSTR MIŁOSIERDZIA, 107, rue St. Dominique, w Paryżu  
Sklad główny środków Sw. Wincentego a Paulo i passage Sautter, 107, w Paryżu  
Prospecta bezpłatnie w aptece Pana Guiser, Paryż.

We Lwowie w aptekach PP.: Mikolasz i Wawórskiego. W Krakowie w aptekach PP.: Wiszniewskiego i Redyka.

## Przyjechał do Lwowa.

Dnia 1. grudnia 1902

HOTEL GEORGE.

PP. Ks. W. Lubomirski z Równego, hr. F. Zamojski z Urycza, M. Liebermann z Drohobycza, A. Anderka z Podbuża, A. Kliba z Przemyśla, M. Rukawina z Kreczowa, H. Lewandowski z Rosy, M. Rapańczyka z Rosy, J. Fein z Czerniowiec, W. Makomski z Żulic, B. Jedrzejewicz z Jarosławia, M. Jedrzejewicz z Delagowki, J. Grohsmann z Wiednia.

HOTEL EUROPEJSKI.

P. J. Rakowski z Hermanowie.

HOTEL FRANCUSKI.

PP. K. Łukasiewicz z Podbuża, J. Horodyski z Borysławia.

## Wystawy i Muzea.

**Zakład narodowy im. Ossolińskich**  
Biblioteka otwarta codziennie od godziny rano do godziny 2 po południu z wyjątkiem niedziel i świąt uroczystych. — Gabinet medal i medali polskich otwarty jest dla zwiedzających codziennie w godzinach urzędowych a nadto we wtorki i piątki także od godziny 3 do 5 po południu.

**Nienastająca wystawa zjednoczonego Towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych we Lwowie**, przy placu św. Ducha 1. 10, pierwsze piętro, jest otwarta codziennie od godziny 10 przed południem do godziny 5 po południu. Wstęp od osoby kosztuje w niedzielę 30 hal. w dnie powszednie 60 hal. — Dla członków wstęp wolny.

**Muzeum przemysłowe miejskie** otwarte codziennie (z wyjątkiem poniedziałków) od godziny 9 rano do godziny 3 po południu, w niedzielę i święta od godziny 10 rano do godziny 1 z południa. — Biblioteka muzealna otwarta codziennie od godziny 11 przed południem do godziny 3 po południu w niedzielę i święta od godziny 10 do godziny 1. — Wstęp w dnie powszednie 40 hal., w niedzielę wolny.

## CENNIK

### lwowskiej izby handlowej i przemysłowej

Lwów, dnia 1. grudnia 1902.

## I. Akcje za sztukę.

Banku hip. gal. po 200 zł. (400 kor.)	536	550
Banku gal. dla handlu i przem. po 200 (400 kor.)	—	300
Banku kred. gal. po 200 zł. w. a. w likwidacji	—	—
Kol. gal. Kar. Ludw. po 200 zł. mk. (420 kor.)	—	—
Kol. Lwów-Czern.-Jassy po 200 zł. w. a. w srebrze (400 kor.)	556	565
Fabryki wagonów w Sanoku przedtem Lipińskiego po 500 kor.	—	350
Tow. dla gal. przedsięb. elektrycznych wod. po 200 zł. (400 kor.)	400	420

Banku h. g. 5% w. a. wyl. z 10% los. w 50 l.	109 70	—
" " " 4 1/2% los. w 50 l.	100	100 70
" " " 4% los. w 50 l.	95 50	96 20
" kraj. 4 1/2% los. w 50 l.	101	101 70
" " " 4% los. w 50 l.	97	97 70
Tow. kred. gal. ziem. 4% (pierwsza emisja)	96 50	97 26
Tow. kredyt. galic. ziemak. 4% los. w 41 1/2 lat	96 70	—
4% los. w 56 lat	95 96	96 60

Gal. funduszu propin. 4% w. a.	98 80	99 30
Bukow. funduszu propin. 5% w. a.	102 50	—
Komunalne Banku kr. 5% (2 em.)	102	102 70
" " 4 1/2% (3 em.)	100 30	101
" " 4% (4 em.)	96 30	97
Kolej. lokalne ditto 4% po 200 kor.	96 30	97
Pożyczki kraj. 6% w. a. z r. 1873	—	—
" " 4% po 200 kor.	97 30	98
Pożyczka m. Lwowa 4% po 200 kor.	94 30	95
" " " 4 1/2% po 200 "	100 50	101 20

M. Krakowa po zł. 20 (40 kor.)	77	82
V. Monety.	—	—
Dukat cesarski	11 22	11 34
20 frankówka	19	19 20
100 rubli rosyjskich srebrnych	250	254
100 rubli rosyjskich papierowych	252 26	254 2
100 marek niemieckich	116 70	117 30

## Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 29 listopada 1902.

A. Ogólny dług państwa.	—	—
Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad	101 25	101 45
lut-sierpień	101 10	101 30
Jednolity dług państwa w srebrze styczeń-lipiec	100 90	101 19
kwiecień-październik	100 90	101 10

Losy z roku 1854 po 250 zł. mk. 4 pr.	181	185
" " 1860 po 500 zł. wa. 5 pr.	151 15	152 15
" " 1860 po 100 zł. 5 pr.	183	185 80
" " 1864 po 100 zł.	—	—
" " 1864 po 50 zł.	—	—
Listy zast. domow. państ. 120 zł. 5 pr.	299 40	300 40

B. Dług państwa (wszystkich w Radzie państwa reprezentowanych krajów koronnych).

Austr. renta złota wolna od podatku za 100 zł. 4 pr.	120 55	120 75
Austr. renta w wal. kor. wolna od podatku za 200 kor. 4 pr.	100 25	100 45

## C. Obligacje kolejowe.

Kol. Arcyks. Albrechta za 100 zł. 4 pr.	99 40	100 40
Kol. Cesarz. Siłbiety w złocie wolne od podatku za 100 zł. 4 pr.	118	—
Kol. za 200 zł. mk. 5 1/4 pr. (ostemp. akcje)	513	—
Kol. Cesarza Franciszka Józefa za 100 zł. 5 1/4 pr.	128	—
Kol. Arcyks. Rudolfa w wal. koron. wolne od podatku za 200 kor. 4 pr.	99 30	100 30
Kol. Karola Ludwika po 200 zł. mk. (ostemp. akcje) 5 pr.	99 10	100 10

## D. Obligacje pierwszeństwa (kolejowe).

Kol. Arc. Albrechta za 300 zł. 5 pr.	114	—
w złocie za 200 zł. 5 pr.	—	—
Kol. Czeskiej zach. za 200 1000 i 5000 zł. 5 pr.	99 65	100 55
Kol. Czeskiej emisa. z r. 1895 za 400 kor. 4 pr.	99 70	100 70
Kol. bułowińskiej lokals. za 400 kor. 4 pr.	98 50	99
Kol. galic. Karola Ludwika za 200, 100 zł. 4 pr.	99 40	100 40
Kol. lwowsko-czern.-jassyjskiej z r. 1894 za 300 kor. 4 pr.	99	100
Kol. Arcyks. Rudolfa (Salzkammergut) za 400 marek 4 pr.	113 30	—

## E. Dług państwa (krajów korony węgierskiej).

Węg. złota renta za 100 zł. 4 pr.	—	—
" " w wal. kor. za 200 kor. 4 pr.	97 90	98 10
Węg. oblig. prop. za 100 zł. 4 1/2 pr.	—	—
obl. pr. regul. Cisy za 100 zł. 4 1/2 pr.	156 60	157 50
poż. prem. za 100 zł. (200 kor.)	200	202
" " za 50 zł. (100 kor.)	200	202

## F. Obligacje indemnizacyjne.

Kroacyi i Sławonii za 100 zł. 4 pr.	98 50	99 50
Węgier za 100 zł. 4 pr.	97 30	98 30

## G. Luno publiczne pożyczki.

Losy regul. Dunaju z r. 1870 za 100 zł. 5 pr.	283 80	287 80
Poż. reg. Dunaju z r. 1878 los 5 pr.	197	198
Poż. kraj. Bukowiny z r. 1898 los za 200 kor. 4 pr.	97 10	98
Bukowińska obl. propinajaca los za 100 zł. 5 pr.	102	104

Gal. poż. kr. z r. 1873 za 100 zł. 6 pr.	97 40	98 40
" " 1893 za 200 k. 4 pr.	93 70	99 60
obl. prop. 1899 za 100 zł. 4 pr.	—	—
Pożyczka miasta Lwowa z r. 1896 za 100 zł. 4 pr.	94 20	95 20
Renta włoska za 100 lirów (96 kor.) 4 pr.	—	—
Poż. serb. prem. za 100 frank. 2 pr.	86 25	88 25
Tureckie obl. prem. kol. za 400 frank.	—	—

## H. Listy zastawne. Oblig. hipot. i listy dłużne (za 100 zł. Nom.).

Anglo Austr. banku los w 30 l. 4 1/2 pr.	97 75	98 75
Austr. zakł. kr. ziem. los w 50 l. 4 pr.	263	266
" obl. prem. z r. 1880 3 pr.	263	265
" " " 1883 3 pr.	104 35	—
Bukowiński zakł. kred. ziem. los 5 pr.	97 50	98
Gal. okr. b. hip. 19 pr. prem. los 5 pr.	110	111
" " " los 50 lat 4 1/2 pr.	100 15	100 30
" " " 60 lat za 200 kor.	95 75	96 75
Gal. Tow. kred. ziem. 4 pr. los. 56 lat	95 50	96 60
" " " 4 pr. los. 41 lat	97	—
" " " 4 pr. stare	95 55	—
" " " 4 pr. za 200 kor.	—	—

## I. Obligacje z prawem pierwszeństwa (za 100 zł. nom.).

Czeskiej kolei półn. za 300 zł. 5 pr.	—	—
Tow. żegl. par. po Dunaju za 100 i 200 zł. 6 pr.	108	109
Tow. żegl. par. po Dun. Em. z r. 1886 4 pr.	115 25	116 25
Kol. półn. ces. Ferd. em. z r. 1884 4 pr.	109 55	101 55
" " " " 1887 4 pr.	101	101 70
" " " " 1898 4 pr.	100 75	101 75
" " " " 1891 4 pr.	100 60	101 60

## J. Losy (za sztukę).

Budapeszteńskie (Basilia) 5 zł.	18 90	19 90
Zakład kred. dla hand. i przem. 100 zł.	485	489
Clary 40 zł. mk.	187	201
Pożyczka miasta Innsbucku 30 zł.	89 50	91
Pożyczka miasta Krakowa 20 zł.	76 75	78 75
Pożyczka miasta Lublany 20 zł.	75	78 50
Pożyczka miasta Wiednia 20 zł.	182	187
Clary 40 zł. mk.	55	56

Ozerw. krzyża węg. tow. 5 zł.	26 50	27 50
Losy fund. arcyks. Rudolfa 10 zł.	74	74
Salma 40 zł. mk.	240	244
Pożyczka miasta Salzburga 30 zł.	77	80
St. Genois 40 zł. mk.	240	260
Pożyczka m. Stanisławowa 20 zł.	—	—
" Tryestu 100 zł. mk. 4 1/2 pr.	—	—
" Tryestu 50 zł. 4 pr.	220	240

## K. Akcje banków (za sztukę).

Banku Anglo Austr. 240 kor.	269	270
Peszt. banku handl. 500 zł.	2575	2580
Zakład kred. dla handlu i przem.	—	—
Węg. banku kredyt. 200 zł.	702	704
Dolno austr. tow. esk. 500 zł.	435	437
Galic. banku hipot. 200 zł.	535	537
" " dla hand. i przem. 200 zł.	—	280
Banka dla krajów koronnych 200 zł.	335 75	336 75
" Austro-węg. 1400 k.	1548	1558
Związek (Unionbank) 200 zł.	523	529
Czeskiego banku związkowego 100 zł.	347	348
Zirncasteńska banka 100 zł.	254	254 50

## L. Akcje Przedsiębiorstw transportowych.

Buk. kol. lok. akc. pierw. 300 zł.	400	406
" akcje zakł. 200 zł.	366	370
Kolei półn. ces. Ferd. 1000 zł. mk.	5535	5605
Koleim. kol. lok. (akc. pierw.) 300 zł.	—	—
Kol. Lwów-Belzec (akc. pierw.) 300 zł.	532	566
" Lwów-Czern.-Jassy 300 zł.	392	400
" węg.-galic.-lokaln. 200 zł.	—	—
" państwowych 200 zł.	—	—
" południowych 200 zł.	430	431
" węg. galic. I. 200 zł.	430	431
Austr. Tow. żegl. na Dunaju 500 zł. mk.	837	890

## M. Akcje Przedsiębiorstw przemysłowych.

Tow. kopalni węgla w Brdr 100 zł.	702	706
Galic. kopalnie naft. tow. 500 kor.	800	810
Austr. tow. górnicze Alpine 100 zł.	359 50	360 50
Praskiego tow. żelazn. przem. 200 zł.	1440	1445
Schodnicy 500 kor.	645	665
Tareck. zara. tytoniow. 500 franków	—	—
Tatli. tow. kop. węgla 70 zł.	389	389 50

## N. W E K S L E.

Bertia za 100 marek 5 pr.	117 07 1/2	117 25
London za 10 funt. szt. 4 pr.	239 35	239 60
Paryż za 100 franków	95 37 1/2	95 40
Petersburg za 100 rubli 4 1/2 pr.	—	—
Niemieckie banki	117 10	117 25
Włoskie banki	95 10	95 30
Francuskie banki	95 07 1/2	95 22 1/2
Szwajcarskie banki	95 07 1/2	95 22 1/2

## O. W A L U T Y.

Dukat cesarski	11 35	11 39
Austr. węg. 8 guld. złota moneta	—	—
20-frankówka	19 03	19 10
20-marekówka	23 42	23 50
Rosyjski półimperyal	—	—
Niemieckie banknoty za 100 marek	117 05	117 25
Włoskie banknoty za 100 lir.	95 10	95 30
Reals	2 53	2 53 1/2

## OBZWIENIK

## URZĘDOWY.

## Licytacje.

L. cz. E. 2258/2 (3) (10.182)  
Dnia 3. grudnia 1902 o godz. 9 przed południem odbędzie się w biurze Nr. 3 sądu tutejszego licytacja realności objętej wykazem hip. 1. 749 ks. gr. gm. kat. Bełżuża z przynależnościami.

Nieruchomość tą oceniono na 410 kor. 62 hal.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi wynosi 273 kor. 75 hal.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym w biurze Nr. 3.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądu.

wej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niniejszym, to nie wskazać temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Sniatyn, dnia 3. listopada 1902.

L. cz. E. 984/2 (6) (10.098)

Na żądanie Towarzystwa spółki pożyczkowej w Bełzie, stowarzyszenia zarejestrowanego z nieograniczoną poręką, odbędzie się dnia 29. grudnia 1902 o godz. 9 przed południem w sądzie niniejszym, w biurze Nr. VI., licytacja połowy realności whl. 116 ks. gr. gm. kat. Rawa objętej, Berla Müllera własnej.

Przynależności niema żadnych.

Nieruchomość powyższa, wystawiona na jest oceniona na 386 kor. 56 hal.

Najniższa cena wynosi 193 kor. 28 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Niniejszem zatwierdzone warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia) może każdy, mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin

urzędowych w sądzie niniejszym wymienionym, w kancelarii Oddz. VI.



## OBWIESZCZENIE LICYTACYI.

Niniejszem podaje się do powszechnej wiadomości, że celem wydzierżawienia prawa poboru podatku konsumcyjnego od mięsa i wina na trzechlecie 1903 — 1905 bezwarunkowo na te trzy lata lub też warunkowo t. j. z mileżącym przedłożeniem na drugi (1904) i trzeci (1905) rok odbędzie się w c. k. Dyrekcji okręgu skarbowego w Żółkwi, III cia a zarazem ostatnia licytacja — pod następującymi warunkami:

1. Okręgi dzierżawne, ceny fiskalne (wywołania) oraz wysokość wadyw, jakie składane być mają do licytacji ustnej względnie dołączane do ofert pisemnych — uwidocznione są w umieszczonym poniżej wykazie.

2. Licytacja ustna odbędzie się dnia 9. grudnia 1902 (wtorek) w godzinach pomiędzy 9 a 12 przed południem zaś oferty pisemne wnoszone być mogą na ręce c. k. Dyrektora okręgu skarbowego w Żółkwi najpóźniej dnia poprzedzającego dzień licytacji ustnej t. j. dnia 8. grudnia 1902 do godziny 12 w południe.

3. W myśl §§. 2 i 10 ustawy z dnia 15. kwietnia 1894 (Dziennik ustaw krajowych Nr. 33) obowiązany jest dzierżawca na żądanie Wydziału krajowego pobierać dodatek krajowy do podatku konsumcyjnego od wina w wysokości 30% czynszu dzierżawnego umówionego za prawo poboru samego podatku.

Zmiana tego dodatku ma ten sam skutek, co zmiana taryfy podatku konsumcyjnego.

L. porządk.	Okręg dzierżawny	Przedmiot dzierżawny	Cena wywołania	Wadyum	U W A G A
			Koron		
1	Kulików	prawo poboru podatku konsumcyjnego od mięsa	4015	400	Dodatkowych ofert wnoszonych po zamknięciu rozprawy licytacyjnej zasadniczo nie będzie się przyjmować, zatem tylko te pisemne lub ustne oferty będą uwzględniane, które wniesione zostaną do rozprawy licytacyjnej. Bliższą wiadomość o warunkach dzierżawy i miejscowościach należących do poszczególnych okręgów dzierżawnych można zasięgnąć w c. k. Dyrekcji okręgu skarbowego w Żółkwi lub w dotyczących c. k. Nadzorach straży skarbowej.
2	Żółkiew	prawo poboru podatku konsumcyjnego od wina	1404	140	
3	Bełz		42	5	
4	Waręż		50	5	

C. k. Dyrekcja okręgu skarbowego.

Żółkiew, dnia 28. listopada 1902.

## OBWIESZCZENIE.

Celem wydzierżawienia prawa poboru podatku spożywczego od rzezi bydła i wyrebu mięsa (ustawa z dnia 16. czerwca 1877 dz. u. p. Nr. 60) tudzież od wina, moszczu winnego i moszczu owocowego (ustawa z dnia 17. lipca 1862 dz. u. p. Nr. 55 i z dnia 8. maja 1875 dz. u. p. Nr. 85) w niżej poszczególnionych okręgach dzierżawnych na rok 1903, albo na rok 1903 z mileżącym przedłożeniem na następny drugi lub trzeci rok t. j. 1904 lub 1905 albo wreszcie na bezwarunkowy przeciąg czasu trzech lat t. j. od 1. stycznia 1903 do 31. grudnia 1905 rozpisuje się niniejszem na dzień 11. grudnia 1902 trzecią publiczną licytację pod następującymi warunkami:

1) Do dzierżawy przypuszcza się każdego kto wedle ustaw nie jest wykluczony od zawarcia kontraktów.

2) Mający chęć licytowania winien złożyć przed komisją licytacyjną 10% wadyum w gotówce lub w efektach wartościowych.

3) Zastępcy mają się wykazać przy licytacji pełnomocnictwem sądowym lub notaryalnie legalizowanym.

4) Pisemne oferty zaopatrzone w 10% wadyum należy wnieść do Naczelnika c. k. Dyrekcji okręgu skarbowego we Lwowie plac Cłowy l. 1 najpóźniej do dnia 10. grudnia 1902 do godziny 1 po południu.

5) Bliższą wiadomość o warunkach dzierżawy i miejscowości należących do poszczególnionych okręgów dzierżawnych można zasięgnąć u podpisanej c. k. Dyrekcji okręgu skarbowego i c. k. Nadzorach straży skarbowej tego okręgu skarbowego.

## Wykaz okręgów wydzierżawić się mających z dniem 1. stycznia 1902.

L. biż.	Nazwa okręgu dzierżawnego	Przedmiot dzierżawy	Klasa taryfy	Cena wywołania		10% wadyum		Licytacja odbędzie się
				koron	hal.	koron	hal.	
1	Janów	rzeź bydła i wyrebu mięsa	III.	4 06	40	491	—	dnia 11. grudnia 1902 o godzinie 9 rano do 1 po południu w c. k. Dyrekcji okręgu skarbowego we Lwowie, plac Cłowy l. 1.
2	Nawarya		III.	3002	—	30	—	
3	Żurawno		III.	4202	—	421	—	
4	Żydaczów		III.	2175	54	218	—	
1	Bóbrka	pobór podatku spożywczego od wina, moszczu winnego i moszczu owocowego	taryfa C. ex 1875	343	54	35	—	
2	Jaryczów			76	—	8	—	
3	Lwów rayon			3046	14	305	—	
4	Nawarya			35	34	4	—	
5	Żurawno			400	—	40	—	
6	Żydaczów			300	—	30	—	

UWAGA: W myśl §§. 2 i 10 ustawy krajowej z 15. kwietnia 1894 dz. u. kr. Nr. 33 obowiązany jest dzierżawca pobierać na żądanie Wydziału krajowego dodatek krajowy do podatku spożywczego od wina, moszczu winnego i moszczu owocowego w wysokości 30% tak długo jak ten dodatek istnieje i za prawo poboru tego podatku uiszczać 30% od czynszu dzierżawnego umówionego za pobór samego podatku spożywczego. Zmiana tego dodatku krajowego, ma mieć ten sam skutek co zmiana taryfy podatku spożywczego.

Lwów, dnia 19. listopada 1902.

„Gazeta Lwowska“ Nr. 276 z dnia 2. grudnia 1902.

## OBWIESZCZENIE LICYTACYI.

Celem wydzierżawienia prawa poboru podatku konsumcyjnego od mięsa i wina w okręgach dzierżawnych w przyległym wykazie wyszczególnionych na przeciąg czasu trzech lat t. j. od 1. stycznia 1903 do 31. grudnia 1905 lub na przeciąg czasu jednego roku t. j. od 1. stycznia 1903 do końca grudnia 1903 bezwarunkowo lub warunkowo z zastrzeżeniem przedłużenia kontraktu dzierżawy na dalszy drugi i trzeci rok, głyby wypowiedzenie kontraktu dzierżawy w przepisany terminie nie nastąpiło, zaś co do dzierżawy podatku spożywczego od mięsa w okręgu dzierżawnym Pilzno tylko na bezwarunkowy przeciąg czasu jednego roku t. j. od 1. stycznia 1903 do 31. grudnia 1903, rozpisuje się niniejszem pod warunkami zawartymi w równocześnie wydanym drukowanym obwieszczeniu publicznym zwartą i ostatnią licytację, która się odbędzie w c. k. Dyrekcji okręgu skarbowego w Tarnowie dnia 10. grudnia 1902 o godzinie 8-mej rano do godziny 12-tej w południe.

## Podatek konsumcyjny od mięsa i wina.

L. porz.	Nazwa okręgu dzierżawnego	Przedmiot dzierżawy	Oznaczenie taryfy	Cena wywołania		Wadyum		Licytacja odbędzie się
				koron	h	koron	h	
1	Brzostek	akecza od wina	Taryfa C. ust. z 1 <sup>o</sup> /5 1875	200	—	20	—	dnia 10. grudnia 1902 od godz. 8-ej do 12-ej przed południem
2	Pilzno	„	„	400	—	40	—	
3	Szczucin	„	„	700	—	70	—	
4	Tuchów	„	„	500	—	50	—	
5	Zakliczyn	„	„	270	—	27	—	
6	Pilzno	akecza od mięsa	III. kl. taryfy	4372	17	438	—	

Kto chce brać udział w licytacji ma złożyć przed rozpoczęciem licytacji wadyum w kwocie w powyższym wykazie wyszczególnionej.

Przyjmuje się także nadaże pisemne.

Pisemne nadaże mają być zaopatrzone w powyższe wadyum, muszą zawierać dokładnie ofiarowaną kwotę rocznego czynszu dzierżawnego tak liczbami jakoteż słowami, mają być ułożone podług przepisanej formularza i powinny być wniesione opieczetowane do Dyrektora c. k. Dyrekcji okręgu skarbowego w Tarnowie najpóźniej do godziny 2-giej dnia poprzedzającego ustną licytację t. j. dnia 9. grudnia 1902.

Dzierżawa podatku spożywczego od wina, moszczu winnego i owocowego, obowiązany jest po myśli §. 2 ustawy krajowej z dnia 4. lipca 1899 Dz. ust. kraj. Nr. 93, pobierać także 30% dodatku krajowego do podatku spożywczego od wina, moszczu winnego i moszczu owocowego, jak długo ten dodatek krajowy istnieje będzie, a za prawo poboru tego podatku krajowego obowiązany jest uiszczać na rzecz kraju 30% umówionego z nim czynszu dzierżawnego za dzierżawę prawa poboru rządowego podatku spożywczego od wina, moszczu winnego i moszczu owocowego.

Zmiana tego dodatku krajowego ma mieć ten sam skutek, co zmiana taryfy podatku spożywczego.

Bliższe warunki licytacji mogą być podane w c. k. Dyrekcji okręgu skarbowego w Tarnowie, w godzinach urzędowych.

C. k. Dyrekcja okręgu skarbowego.

Tarnów, dnia 21. listopada 1902.

L. cz. E. 1377/2 (6) (10.125 1—3)

Na żądanie Leiby Seligera w Boleszowcach, odbędzie się dnia 17. grudnia 1902 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 9, licytacja a) 2/3 części realności wyk. hip. l. 66 i b) połowy realności wyk. hip. l. 84 ks. gr. gm. kat. Wodniki wraz z przynależnościami, składającymi się z bydła i narzędzi rolniczych.

Nieruchomości, wystawione na licytację, są ocenione a to ad a) na 1044 kor., ad b) na 314 kor., przynależności zaś na 318 kor.

Najniższa cena wynosi ad a) 908 kor., ad b) 209 kor. 33 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 8.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnieszone.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Halicz, dnia 10. listopada 1902.

L. cz. E. 1169/2 (3) (10.058)

Na żądanie Banku krajowego we Lwowie, odbędzie się dnia 10. grudnia 1902 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 11, licytacja realności wyl. 27, 134 i 287 ks. gr. gm. Leszczyn objętych, wraz z przynależnościami, składającymi się z 1 klaczy, konia, prostego wozu, maciory z 9 prosiąt, 2 krów, 8 kóp owsa, 2 furek wygi, 6 kóp żyta i 6 kóp jęczmienia.

Nieruchomości ocenione zostały na 2000 kor., zaś przynależności na 661 kor.

Najniższa cena wynosi 1774 kor., a poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 11.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego

rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnieszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Chodorów, dnia 27. października 1902.

L. cz. E. 375/2 (10) (10.147)

Dnia 30. grudnia 1902 o godzinie 12 w południe, odbędzie się w sądzie tutejszym w biurze Nr. 9, licytacja 7/27 części realności w Brodach wyk. hip. 442.

Realność tę (parc. bud. i dom z przynależnościami) oceniono na 3170 kor. 65 hal.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi 1585 kor. 33 hal.

Warunki licytacyjne i inne odnoszące dokumenta można przejrzeć w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 8.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnieszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeżeli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Brody, dnia 13. listopada 1902.

L. cz. E. 45/2 (11), tab. 1703/2 (10.111)

Na żądanie Kasy oszczędności miasta Rzeszowa, zastąpionej przez adw. dra Fechtdegana, odbędzie się dnia 7. stycznia 1903 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 11, licytacja



majątkości tab. Część względnie grunt. Ty-  
czyna Prebenda św. Krzyża lwh. 34 ks. tab.  
Rzeszów składającej się z domu murowanego  
na parceli bud. 434 i ogrodu parceli 40/1  
wraz z przynależnościami, składającymi się  
z muru ogrodowego, kadzi, 300 metrów szta-  
chet ogrodowych.

Nieruchomość, wystawiona na licytację,  
jest oceniona na 31.527 kor. 76 hal., przyna-  
leżności zaś na 522 kor.

Najniższa cena wynosi 21.368 kor. 52  
hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie  
do skutku.

Warunki licytacyjne które się niniejszem  
zatwierdza i odnoszące się do tej nierucho-  
mości dokumenta (wyciąg tabularny, wy-  
ciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.),  
może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć  
podczas godzin urzędowych w sądzie niżej  
wymienionym, w biurze Nr. 9.

Takie prawa, w obec których niniejsza  
licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgło-  
sić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym  
terminie licytacyjnym, inaczej rozstrzygnięta  
rodzaju co do samej nieruchomości nie ma-  
głyby być już ze skutkiem podnoszona.

Te osoby, dla których jakie prawa lub  
ciężary na powyższej nieruchomości bądź  
obecnie już istnieją, bądź w toku postępc-  
wania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane  
będą o dalszych wydarzeniach tego postę-  
powania jedynie przez przybicie na tablicy sądo-  
wej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej  
wymienionego i nie wezwą, temuż sądowi  
pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu  
zamieszkałego.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział V.  
Rzeszów, dnia 15. listopada 1902.

## Upadłości.

L. cz. S. 22/98 (333) (10.085 3—3)  
W sprawie konkursowej Albina Kollo-  
rosa. C. k. sąd krajowy cywilny w Krakowie  
wyznaczając audyencyę celem potwierdzenia  
zamianowanego tymczasowo zarządcy adw.  
Dra Leona Herowitza lub wybrania innego  
zawiadowcy na dzień 9. grudnia 1902 o go-  
dzinie 10 przed południem w biurze Nr. 3  
przed komisarzem konkursowym, wzywa na  
takową wszystkich wierzycieli.  
Kraków, dnia 25. listopada 1902.

L. cz. S. 21/2 (1) (10.134 1—3)  
Edykt konkursowy.  
C. k. Sąd krajowy cywilny we Lwowie  
zezwoił na otwarcie konkursu do majątku  
Panów Szymona Umschweif i Bernarda Mehl  
nieprotokołowanych właścicieli handlu towa-  
rami bławatnemi we Lwowie przy pl. Gołu-  
chowskich l. 6.

Komisarzem konkursowym mianuje się  
c. k. radcę Sądu krajowego Garfina zaś  
tymczasowym zawiadowcą masy pana adw.  
Dr. Edwarda Liliena we Lwowie.

Wierzycieli wzywa się, ażeby na au-  
dyencyi, wyznaczoną na dzień 5. grudnia  
1902 o godzinie 12 przed południem w tym  
sądzie w biurze Nr. 13 przedłożyli dokumenty,  
poświadczające ich roszczenia, wystąpili z  
wnioskami względem zatwierdzenia tymcza-  
sowego zawiadowcy lub zamianowania innego  
i jego zastępy i przystąpili do wyboru wy-  
działu wierzycieli.

Wzywa się także tych wszystkich, któ-  
rzy chcą wystąpić jako wierzyciele konkur-  
sowi z roszczeniami, ażeby roszczenia swe,  
chociażby co do nich spór już zawisł, stoso-  
ownie do przepisów ord. konkurs., zgłosili w  
tym sądzie najdalej do dnia 30. grudnia 1902  
a na audyencyi likwidacyjnej, na dzień 12.  
stycznia 1903 o godz. 10 przed południem w  
tymże sądzie wyznaczony, polikwidowali je i  
ustanowili dla nich porządek.

Wierzycieli, którzy zaniebają terminu  
zgłoszenia, tak poszczególnym wierzycielom  
jak i masie upadłościowej zwrócić kosztu ura-  
dów przez ponowne zwołanie ogółu wierzycieli  
i badanie dodatkowego zgłoszenia i będą wy-  
kluczeni od podziałów skutecznionych na  
podstawie formalnego projektu podziału.

Wierzycielom na audyencyi likwidacyj-  
nej jawiącym się i zgłoszonym służy prawo  
w miejsce zawiadowcy masy, jego zastępy  
i członków wydziału wierzycieli, dotychczas  
urzędujących, powołać ostatecznie wolnym wy-  
borem inne osoby, swego zaufania.

Audyencyę likwidacyjną przeznacza się  
zarazem do postępowania ugodowego.

Dalsze ogłoszenia w toku postępowania  
konkursowego umieszczać się będzie w czę-  
ści urzędowej „Gazety Lwowskiej“.

Wierzyciele, którzy nie mieszkają we  
Lwowie lub w pobliżu Lwowa mają wymie-  
nić w zgłoszeniu pełnomocnika dla dorę-  
czeń, w tenże miejscu zamieszkałego, w  
przeciwnym bowiem razie na wniosek komi-  
sarza konkursowego ustanowi się dla nich  
na ich koszt i niebezpieczeństwo pełnomo-  
cnika dla doręczeń.

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział VII.  
Lwów, dnia 26. listopada 1902.

L. cz. S. 7/2 (85) (10.133)

W konkursie Maurycego Rappaporta  
przedłożył zawiadowca masy projekt rozdzia-  
łu masy.

Wszystkim wierzycielom konkursowym  
którzy dotychczas zgłosili swe wierzycielości,  
wolno powyższy projekt u komisarza konkur-  
sowego lub zawiadowcy masy przeglądać  
i brać z niego odpisy i możliwe zarzuty  
wolno im wnieść ustnie lub pisemnie u ko-  
misarza konkursowego aż do dnia 5. grudnia  
1902 o 10 godz. przed południem.

Do rozprawy nad tym projektem i usta-  
leniem rozdziału wyznacza się audyencyę na  
dzień 5. grudnia 1902 godz. 11 przed połu-  
dniem w c. k. sądzie krajowym cywilnym  
w biurze 13.

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział VII.  
Lwów, dnia 24. listopada 1902.

Komisarz konkursowy.

## Konkursa.

L. Prez. 2969 (4/2) (10.084 3—3)  
K O N K U R S.

Celem obsadzenia posady dozorczy wię-  
źni IV. klasy płacy przy c. k. Sądzie obwo-  
dowym w Nowym Sączu z roczną płacą 800  
kron dodatkami aktywnym 200 kor. pra-  
wem pobierania munduru i posunięcia do  
wyższej płacy rozpisyje się konkurs do dnia  
30. grudnia 1902.

Ubiegający się o tę posadę — dla woj-  
skowych zastrzeżona — mają wnieść swoje  
podania w określonym terminie do Prezy-  
dyum sądu obwodowego w Nowym Sączu.  
Nowy Sącz, dnia 24. listopada 1902.

L. 123.490/II. (10.082 3—3)  
K O N K U R S.

Na posadę ekspedientów przy c. k.  
Urzędach pocztowych:

a) w Cieniawie (3 klasy 6. stopnia z  
ryczałtem na służącego, który później ozna-  
czonym będzie i

b) w Turzemu (3 klasy 4 stopnia) z  
ryczałtem na służącego rocznie 252 kron.

Podania należy wnieść najpóźniej do  
13. grudnia b. r. do c. k. Dyrekcji poczty i  
telegrafów we Lwowie.

Z c. k. Dyrekcji poczty i telegrafów  
dla Galicji.

Lwów, dnia 24. listopada 1902.

L. 684 (10.173)

W celu obsadzenia posady ra-  
chmistrza kontrolera kasy przy Wy-  
dziale powiatowym Sokalskim rozpisuje  
się niniejszem konkurs z terminem  
wnoszenia własnoręcznie pisanych po-  
dań do 25. grudnia 1902.

Do posady tej przywiązana jest  
roczna płaca 1400 kor. dodatek akty-  
walny 200 kor. i trzy dodatki pięcio-  
letnie po 150 kor. Po roku zadowal-  
niającej służby nastąpić może stabili-  
zacja.

Kompetenci na tę posadę mają  
wykazać się kwalifikacyą na urzędnika  
rachunkowego a zarazem mają dołączyć  
do podania metrykę chrztu, świadectwo  
lekarskie i świadectwo służbowe osoby  
zaś nie będącej w służbie publicznej  
mają nadto przedłożyć świadectwo mo-  
ralności.

Z Wydziału Rady powiatowej.

Sokal, dnia 25. listopada 1902.

Prezes.

L. cz. 138.991/902. (10.170)

Ogłoszenie konkursu.

W obębie c. k. galicyjskiej krajowej  
Dyrekcji skarbu jest do obsadzenia jedna  
posada służbowa dla utrzymywania ewidencji  
katastru podatku gruntowego z stanowiskiem  
służbowym w Samborze dla powiatu pomia-  
rowego Sambor II, względnie jedna posada  
geometrii ewidencyjnego II klasy i kilka po-  
sad celowców ewidencyjnych.

Starsi geometryi ewidencyjni tudzież  
geometrii ewidencyjni I i II klasy, którzy  
życzą sobie przeniesienia w równym charakterze  
służbowym do Sambora, jakoteż kandydaci  
o posadę geometrii ewidencyjnego II wzglę-  
dnie o posadę celowców ewidencyjnych, mają  
swoje należące udokumentowane podania  
w terminie trzytygodniowym wnieść do Pre-  
zydium c. k. krajowej Dyrekcji skarbu.

Kandydaci, którzy nie pozostają w służbie  
utrzymywania ewidencji katastru podatku  
gruntowego, mają oprócz ogólnych warunków  
przepisanych dla służby państwowej i fzy-  
cznego uzdolnienia do służby polowej, zna-  
jomości języków, jak nie mniej dotychczas-  
wej służby względnie zatrudnienia, wykazać  
się świadectwem z ukończenia z dobrym po-  
stępem studiów z matematyki geometrii wy-  
kreślnej i geodezyi.

Kandydaci o posadę elewa ewidencyjne-  
go mają oprócz tego przedłożyć rewers su-  
stentacyjny.

Elawi ewidencyjni traktowani są przy  
podróżach i przesiadaniach jak urzędnicy  
ewidencyjni XI. klasy rangi w myśl artyku-  
łu III. ustawy z dnia 23. maja 1883 (dz. p.  
p. Nr. 84.).

C. k. krajowa Dyrekcja skarbu  
Lwów, dnia 18. listopada 1902.

## Kuratele.

L. cz. L. XI. 16/3 (4) (10.053 1—3)  
Iwan Bojko Sawki z Uzina poddany  
pod kuratelę

Kuratorem jego Józef Przybyszewski  
z Uzina.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział XI.  
Stanisławów, 13. października 1902.

L. cz. P. 148/2 (5) (10.073 1—3)  
Franciszka Nowickiego uznano marno-  
trawcą, kuratorem ustanowiono Antoniego  
Schnitzera.

Sąd Załóżce, 26. lutego 1903.

L. cz. P. 81/2 (7) (10.059)  
Edwarda Sochę z Cieżkowiec uznano  
marnotrawnym, kuratorem ustanowiony Woj-  
ciech Gąsior z Cieżkowiec.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.  
Cieżkowiec, dnia 10. października 1902.

L. cz. P. 654/2 (7) (10.060)  
Stefan Jahn z Drohobycza uznany zo-  
stał marnotrawcą, kuratorem zamianowany  
Stanisław Huczyński z Drohobycza.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.  
Drohobycz, dnia 17. października 1902.

L. cz. L. 7/2 (3) (10.061)  
Maryannę Kołodziejównę z Nagoszyna  
umysłowo niedołężną uznano.

Kuratorem dla niej ustanowiono Wa-  
rzyńca Kołodzieja z Nagoszyna.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.  
Dębica, dnia 19. listopada 1902.

L. cz. P. 6/99 (23) (9905)  
OBWIESZCZENIE.

Nad małoletnim Maryanem Renatem  
2 im. Marasse dnia 12. czerwca 1879 uro-  
dzonym a we Wiedniu zamieszkałym synem  
ś. p. Mieczysława zostaje opieka na czas nie-  
oznaczony przedłużoną.

Opiekę sprawuje p. Stefan Jan hr. Ro-  
mer, c. k. radca sekcyny w Wiedniu.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.  
Jasło, dnia 25. października 1902.

## Wyroki prasowe.

Bl. 273. (10.081)

Das f. f. Landes- als Präfiggericht in  
Brix hat mit dem Erkenntnis vom 23. November  
1902, Pr. 94/2, die Weiterverbreitung der Nr. 48  
(112) der Zeitschrift: „Der Scherer“ ohne Datum  
wegen der Stellen von „Das junge Tirol“ bis  
„tittliche Schar“ des Gedichtes: „Jung Tirol“;  
von „ob nach an feinem“ bis „Aberglaube zehrt“  
des Gedichtes: „Gothenblut“; von „Los von  
den“ bis „man euch jchlug“ des Gedichtes:  
„Tirols Trugnachtigall“ und wegen des Bil-  
des, darstellend einen karikierten katholischen  
Geistlichen mit einer Rüge in einer Kammer  
nach §. 122 b St. G. verboten.

Das f. f. Landes- als Präfiggericht in  
Trient hat mit dem Erkenntnis vom 22. No-  
vember 1902, Pr. 42/2, die Weiterverbreitung  
der Nr. 266 der Zeitschrift: „L'Alto Adige“  
wegen der Stelle von „una frase offensiva“  
bis „Dica d'aver“ des Artikels: „A soluzio-  
ne“ nach §. 63 St. G. verboten.

Das f. f. Landes- als Präfiggericht in  
Brig hat mit dem Erkenntnis vom 24. No-  
vember 1902, Pr. 158/2, die Weiterverbreitung  
der Zeitschrift: „Radikali Listy“ vom 22. No-  
vember 1902 wegen des Zeitartikels: „Na ochra-  
nu práv obzaložaného“ nach §. 300 St. G.  
verboten.

Das f. f. Landes- als Präfiggericht in  
Brig hat mit dem Erkenntnis vom 24. No-  
vember 1902, Pr. 57/2, die Weiterverbreitung der  
Nr. 94 der Zeitschrift: „Brüder Zeitung“ vom  
22. November 1902 wegen der Notiz: „Kaufel  
nur bei Deutschen“ nach §. 302 St. G. verboten.

Das f. f. Landes- als Präfiggericht in  
Budweis hat mit dem Erkenntnis vom 24. No-  
vember 1902, Pr. 59/2, die Weiterverbreitung  
der Nr. 92 der Zeitschrift: „Budweiser Zei-  
tung“ vom 21. November 1902 wegen der Stelle  
von „Es wäre doch“ bis „jorgen sollen“ des  
Artikels: „Erhöhung der Zivilliste“ nach §. 63  
St. G. verboten.

## Rozmaite obwieszczenia.

L. cz. C. VII. 259/2 (1) (10.093 3—3)

Przeciw Mojżeszowi Spiegel, którego  
miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym zo-  
stał do c. k. sądu powiatowego w Kałuszu  
przez Ożyza Mojżesza dw. im. Weissmana  
syna Arona Leiby w Kałuszu pozew o 352  
kron.

Na podstawie pozwu wyznaczoną zo-  
stała audyencya w sądzie tutejszym w na  
dzień 5. grudnia 1902 o godz. 9 rano sala  
drzwi Nr. 16.

Celem strzeżenia praw Mojżesza Spie-  
gla, ustanawia się pana dra Staneckiego,  
adw. w Kałuszu kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie po-  
zwanego w rzeczonyj sprawie na jego koszt  
i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie  
się nie zgłosi lub pełnomocnika nie za-  
mianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VII.  
Kałusz, dnia 6. listopada 1902.

L. cz. IV. 702/63 (8) (10.054 2—3)

W sprawie spadkowej po śp. Janie  
Zausze zmarłym dnia 10. sierpnia 1862 w  
Woli Rzędzińskiej, ustanawia dla niewiado-  
mej z miejsca pobytu jego spadkobierczyni  
Rozalii Pasek kuratorem Stanisława Kozła  
a zarazem wzywa się ją, aby w przeciągu ro-  
ku i 6 tygodni do spadku tego się zgłosiła,  
gdyż inaczej spadek ze zgłaszającymi się  
spadkobiercami i ustanowionym dla niej ku-  
ratorem przeprowadzony zostanie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.  
Tarnów, dnia 11. listopada 1902.

L. cz. A. 233/1 (8) (10.035 2—3)

Dnia 4. marca 1901 zmarł w Błażowy  
Jan Chuchla, pozostawiając rozporządzenie  
ostatniej woli, którem swe nieruchomości  
przeznaczył córkom Maryannie i Zofii, z obo-  
wiązkiem wypłacenia reszcie dzieci po 240  
kron.

Sąd nie znając miejsca pobytu Katarzy-  
ny i Kazimierza Chuchlów, wzywa ich, aby  
w ciągu roku zgłosili się i wnieśli oświad-  
czenie przyjęcia spadku, gdyż w przeciwnym  
razie przeprowadzi spadek z kuratorem Wa-  
lentym Chuchlą.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.  
Tyczyn, dnia 28. października 1902.

L. cz. A. 490/2 P. 152/2 (4) (10.020 2—3)

C. k. Sąd powiatowy Oddział IV. w Ko-  
pcezyńcach zawiadamia, że Błażej Furgal  
zmarł dnia 2. kwietnia 1902 w Postolówce  
bez pozostawienia rozporządzenia ostatniej  
woli. Między innymi powołana jest do tego  
spadku Marya Drul.

Gdy miejsce pobytu Maryi Drul nie  
jest znane, przeto wzywa się ją by w ciągu  
roku od daty tego edyktu licząc, do spadku  
się oświadczyła, gdyż inaczej przewód spad-  
kowy z ustanowionym dla niej kuratorem  
Mikołajem Furgalem w Postolówce przepr-  
wadzonym zostanie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.  
Kopcezyńce, dnia 10. sierpnia 1902.

L. cz. IV. 41/83 (6) (10.055 2—3)

Mieczysława Senkowskiego po Leonie młodszego  
i Wasyla Senkowskiego po Leonie z miejsca po-  
bytu i życia niewiadomych zawiadamia się  
że Leon Senków z Lipy dnia 22. grudnia  
1882 bez pozostawienia ostatniej woli zmarł.

Celem wniesienia oświadczenia do spad-  
ku wzywa się ich ażeby do roku tym pewnie  
w tut. sądzie się zgłosili i swe oświadczenie  
do spadku po śp. Leonie Senków wnieśli  
gdyż w przeciwnym razie spadek ze zgłasza-  
jącymi się spadkobiercami i ustanowionym  
dla nich kuratorem przeprowadzonym zo-  
stanie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.  
Bircza, dnia 27. września 1902.

L. cz. Vr. 624/1 (40) (10.103 2—3)

Obwieszczenie.

W depozycie tut. Sądu znajdują się  
trzy złote łańcuszki (dwa z pruska a jeden  
z austriacką ceczą) niewiadomego właścicie-  
la, którego się niniejszem wzywa, aby się  
w przeciągu roku licząc od dnia trzeciego  
ogłoszenia edyktu w tut. sądzie zgłosił i swo-  
je prawo własności wykazał, gdyż w razie  
przeciwnym przedmioty te zostaną w drodze  
publicznej licytacji sprzedane, a uzyskane ze  
sprzedaży gotówka zostanie do c. k. kasy  
państwowej odesłana.

Z c. k. sądu krajowego karnego.  
Lwów, dnia 21. listopada 1902



L. cz. A. 1/00 (11) (10.027 2—3) oświadczenie do spadku, gdyż inaczej spadek Sąd powiatowy podaje, że 19. grudnia przeprowadzonym zostanie z kuratorem dla 1899 zmarła Marya Tyrpak w Andrzejówce. ustanowionym Stefanem Kulina z Milika. Gdy miejsce pobytu Marty Kulina nie C. k. Sąd powiatowy, Oddział I. jest znane, wzywa się ją aby w przeciągu Muszyna, dnia 25. października 1902. roku zgłosiła się w Sądzie tutejszym, wniosła

L. 143.542.

## Wykaz

panujących w Galicyi chorób zaraźliwych zwierzęcych, zestawiony na podstawie sprawozdań c. k. Starostw, przedłożonych od 17. do 25. listopada 1902.

Epizocycia	Powiat	Miejscowość
Zaraza pyska i racie	Bochnia Dąbrowa Nowy Sącz	Grobla, Podlesie ad Niedary, Świniarów, Wyżyce. Sikorzycze. Jastrzębik, Mochnaczką niżną, Muszyna, Powroźnik, Wojkowa, Zubrzyż.
Wąglik	Kałuż Kolomyja	Chocin, Grabówka. Trofanów (ob. dw.).
Nosaczyna	Trembowla Zaleszczyki Złoczów Żółkiew	Iwanówka. Duninów (ob. dw.). Lasowe ad Gołogóry. Dziubki (ob. dw.).
Parchy u koni	Dolina Drohobycz Gorlice Kałuż Mościska Nowy Sącz Podhajce Stary Sambor	Perehińsko. Borysław. Małuchowa ad Rzepisnik strzyżewski. Dołżka (ob. dw.). Nikłowice (ob. dw.), Orchowice (gm. i ob. dw.). Muszyna. Stadnica ad Telacze. Stara Ropa.
Róża wąglikowa	Brody Brzesko Cieszanów Rawa Rudki	Czepiele. Wola przemysłowa. Żukawice. Teniatyska. Kupnowice stare.
Pomór świń	Bochnia Borszczów Brody  Brzesko Buczacz Cieszanów  Gorlice Jaworów Kamionka Kolbuszowa Kraków Lwów  Nisko Przemyśl Przemyślany Rawa Rohatyn  Rudki Rzeszów Sambor Skalat Stary Sambor Tarnopol Trembowla Wieliczka Żółkiew	Mikuszowice, Wiśnicz. Głębozek, Konstancja, Skala, Niwra. Baryłów, Czystopady, Smarżów, Stołpin, Styberówka, Toporów, Turze. Wał Ruda Jezierzany (ob. dw.). Cewków, Moszczanica, Reichau, Kłosewska osada ad Podemsczyzna. Księży las ad Rzepisnik biskupi. Przyłbice. Obladów, Wolica baryłowa. Kopie, Lipnica. Karniów (ob. dw.). Bilka królewska, Dół ad Bilka szlachecka, Rudanice, Szczerzec. Bojanów, Kamień, Krawce ad Dąbrowica, Przędzel. Jaksmanice, Nakło. Żadańce. Choronów, Hrebenne, Ławryków. Bukaczowce (ob. dw.), Knihinieze, Zagórze kniynickie. Bureze, Nichowice, Tatarynów. Bratkowice, Nosówka (gm. i ob. dw.), Świleza. Burezyce stare, Łanowice. Zielona (ob. dw.). Posada felsztyńska, Wola rajnowa, Woleza dolna Kokutkowce. Krowinka. Rzeszotary. Borowe.
Wścieklizna	Drohobycz Kraków Krosno Lwów Kraków miasto	Drohobycz. Nowa wieś narodowa, Ruszcza. Dukla. Małachów, Zamarstynów. Kraków.

Zarazem zwraca się uwagę na panujące w innych krajach (państwach) choroby zaraźliwe zwierzęce:

### Austria dolna.

Zaraza pyska i racie: Baden, Pfaffstätten (pow. Baden), Floridsdorf, Strebersdorf (pow. Floridsdorf), Liesing (Liesing), Lang-Enzersdorf (pow. Korneuburg).

### Bukowina.

Pomór świń: Hliboka (pow. Sereth), Czerniowce miasto.

### Morawa.

Zaraza pyska i racie: Welka (pow. Gding), Napagedl, Otrakowitz, Suschitz, Tlumatschau i Topolna (pow. węg. Hradisch), Budkowitz (pow. M. Kromau), Tobitschau (pow. Frerau).

### Węgry.

Zaraza pyska i racie: zapowietrzonych 594 miejscowości, 6254 zagród. Z tego przypada na graniczące komitaty: Sáros 64 miejs. 529 zagr., Szepes 19 miejs. 97 zagr., Trencsén 10 miejs. 11 zagr.

Pomór świń: zapowietrzonych 633 miejscowości. Z tego przypada na graniczące komitaty: Sáros 4 miejs., Szepes 16, Trencsén 3.

### Niemcy.

Zaraza pyska i racie: Teltow (pow. Brandenburgia), Stralno (pr. Poznań), miasto Magdeburg, Oschersleben (pr. Saksonia), Gifhorn (pr. Hannover), Düsseldorf, Saarlouis, Wipperfurth (pr. Rheinland), miasto Ansbach (pr. Bawaryja), Leonberg, Ochringen (pr. Wirtembergia), Meinhelm (pr. Baden), Friedberg (pr. Hessen), Forbach (pr. Alzacya-Lotaryngia).

### Rosya.

Zaraza pyska i racie: gubernia kijowska.  
Księgozusz: gubernie: Baku, Eriwan, Elisabethpol, Kutais, Czernomorsk, Tyflis.  
Sybirskaja zaraza: gubernie: Baku, Eriwan, Dagestan, Kutais, Tyflis.

### Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 27. listopada 1902.

L. cz. A. 314/2 (5) (10.056 2—3) Piotra Chapko po Janie z miejsca pobytu i życia niewiadomego zawiadamia się, że Jan Chapko po Michale z Kuźminy ojciec jego zmarł przed 21 laty bez pozostawienia ostatniej woli.

Celem wniesienia oświadczenia do spadku wzywa się go ażeby do roku tem pewniej w tutejszym sądzie się zgłosił i swe oświadczenie do spadku po s. p. Janie Chappko po Michale wniosł, gdyż w przeciwnym razie spadek ze zgłaszającymi się spadkobiercami i z ustanowionym dla niego kuratorem Józefem Chappko przeprowadzonym zostanie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.  
Bircza, dnia 2. października 1902.

L. cz. Ne. XII. 430.2 (6) (10.117 2—3) Zawiadamia się niewiadomego z miejsca pobytu Teofila Rudzkiego, iż kontrakt kupna sprzedaży z daty Kraków 27. lutego 1902 Lrep. 42064 zawarty między p. Dr. Wikto-rem Włyńskim działającym im. nielet. córki Zofii Katarzyny 2 im. Włyńskiej a Teofilem Rudzkim o kupno realności lwh. 1095 Dz V. w Krakowie położonej, oraz poświadczenie z daty Kraków 19. lipca 1902 Lrep. 688 doręczono ustanowionemu dla niego kuratorowi p. Dr. Stanisławowi Kolorowi, adwokatowi w Krakowie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział XII.  
Kraków, 27. lipca 1902.

L. cz. T. 7/2 (2) (10.109 1—3) C. k. Sąd powiatowy w Nowym Sączu wzywa Jana Karpieja urodzonego dnia 26. maja 1837 w Mszanie dolnej, który około roku 1847 wydal się z gminy i odtąd wszelki ślad o nim zaginął, aby w terminie jednorocznym, kończącym się dnia 1. grudnia 1903 tutejszemu sądowi dał o sobie znać, albowiem w razie przeciwnym po upływie tego terminu dowód jego śmierci wydanym będzie.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.  
Nowy Sącz, dnia 25. czerwca 1902.

L. cz. T. 12/2 (2) (10.114 1—3) C. k. Sąd obwodowy w Samborze wzywa edyktałnie niewiadomego posiadacza zaginionego kwitu następującej treści: „Osobny dział rachunkowy. Powiat. Z c. k. Zarządu salinarnego w Drohobyczu dnia 10. października 1893. Art. dzienn. dep. 10 osobnego, kwit na 75 złr. to, jest siedemdziesiąt pięć złr. które Michał Maciurak do tutejszej kasy w gotówce złożył jako wadium w celu zabezpieczenia podaży ofertowej na roboty po- ciągowie w roku 1894 M. Wolski mp. L. Cehak mp. „, ażeby odnośny kwit do trzech lat przedłożył, inaczej po upływie tego czasu na żądanie interesanta tenże kwit uznanym zostanie za pozbawiony mocy prawnej.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział V.  
Sambor, dnia 5. listopada 1902.

L. 121.368/IV. a.

(10.083)

## Obwieszczenie.

W oddziale dla niedoręczalnych przesyłek c. k. galicyjskiej Dyrekcyi poczt i telegrafów we Lwowie zalegają wyszczególnione w powyższym wykazie zwrotne przesyłki pocztowe, które ani przez adresatów ani przez nadawców dotychczas podjęte nie zostały.

Przesyłki te należy odebrać najpóźniej w przeciągu roku, licząc od dnia niniejszego obwieszczenia, w przeciwnym bowiem razie zostaną zniszczone względnie sprzedane, zaś kwoty ze sprzedaży uzyskane lub w przesyłkach znalezione zaliczone zostaną na rzecz Skarbu Państwa.

Wykaz zwrotnych przesyłek pocztowych za miesiąc październik 1902.

### A) Przesyłki poczty wozowej.

L. porz.	Nadania				Nazwisko adresata	Miejsce przeznaczenia	Zawartość	Wartość		Waga	
	Nr.	dzień i rok	miejsce					K	h	Kg.	gr.
1	65	7/8 1902	Kenty		Tomasz C.	Ołomuniec	karty z widokami	16	20	1	500
2	119	14/9	"	Dembica	Botur	Mielec	sukno	—	—	1	—
3	37	?	"	Wielkie Oczy	Arzt	Lwów	obrazy	—	—	23	—
4	46	5/8 1902	Lwów 1		Musik Verwal	Tarnopol	skrzypce	40	—	1	—
5	105	?	Kraków		58 lft. Rgt. Białas Katarzyna	Szczakowa	noszona czapka woj.	—	—	—	1/2

### B) Listy polecane.

L. porz.	Nadania				Nazwisko adresata	Miejsce przeznaczenia	Zawartość
	Nr.	dzień i rok	miejsce				
1	458	28/3 1902	Lwów 1		Riene	Stanisławów	
2	81	?	" 8		Wróblewska	Odessa	
3	25	9/7	" 1		Martiny Gebrüder	Weiskirchen	
4	43	22/0	Kraków dw.		Piechowiczowa	Lwów	
5	709	22/10	"		Kozłowska	"	
6	447	22/8	"	Stanisławów	Juag	Tłumacz	
7	72	7/8	"	Kossów	Köhler	Lwów	
8	360	15/8	"	Wieliczka	Jehylsko Marya	"	
9	633	30/8	"	Lwów 1	Fogel	"	
10	70	29/12 1901	Stanisławów		Krassnicki	Odessa	
11	904	30/8 1902	Jarosław		Zakrzewski	Kolberg	
12	344	23/8	"	Żywiec	Głaczynski	Jaworów	
13	344	4/9	"	Tarnobrzeg	Neiwirth	Wiedeń	
14	64	11/6	"	Szczecin	Świątek Aniela	Nowy Jork	
15	368	27/2	"	Cieszanów	Mryszko	Ameryka	
16	248	24/7	"	Borszczów	Mulstein	Nowy Jork	banknot 10 K
17	121	20/8	"	"	Franczak	Wimpolung	
18	148	26/8	"	Baligród	Rand	Tarnów	
19	221	28/6	"	"	Pmak	Filadelfia	
20	239	2/5	"	Wróblak	Mazurek	Ameryka	
21	757	6/9	"	Lwów 1	Horowitz	Borysław	
22	411	14/9	"	" 4	Liske	Lipik	
23	250	29/8	"	" 6	Lityński	Zakopane	
24	345	30/7	"	Borysław	Jaworski Andrzej	Borynieze	
25	177	11/8	"	Magierów	Jankowski Władysław	Lwów	
26	464	8/9	"	Przemyśl	Baruch	Kraków	
27	542	1/9	"	"	Brycha Z. K.	Hinnburg	
28	17	7/9	"	"	Dembowski St.	Rudki	stemple 5 K.
29	8	4/10/9	"	Kałuż	Rüdiger	Kecsmet	
30	674	11/8	"	Krosno	Kruszyna St.	Przeworsk	fotografia i łańcuszek
31	277	25/8	"	Podhajce	Edelmann Osias	Lwów	
32	250	5/9	"	"	Smreka Art. K.	Humpolec	

### Z c. k. Dyrekcyi poczt i telegrafów dla Galicyi.

Lwów, dnia 21. listopada 1902.



L. cz. A. 303/2, P. 58/2 (2) (10126 1—3)

C. k. Sąd powiatowy Oddział IV. w Kopyczyńcach zawiadamia, że Ilko Wandij zmarł dnia 25. listopada 1901 w Suchostawie bez pozostawienia rozporządzenia ostatniej woli.

Miedzy innymi powołany jest do tego spadku Pawło Wandij.

Gdy miejsce pobytu Pawła Wandija nie jest znane, przeto wzywa się go by w ciągu roku od daty edyktu licząc — do spadku się oświadczył, gdyż inaczej przewód spadkowy z ustanowionym dla niego kuratorem Wasyłem Wandij w Suchostawie przeprowadzonym zostanie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Kopyczyńce, dnia 12. września 1902.

L. cz. A. 363/2 (3) (10178 1—3)

Dnia 14. czerwca 1866 zmarła w Kutach bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia Józefa Polańska a do spadku po niej z ustawy powołany jest syn Jury Polański

Gdy miejsce pobytu tegoż Juryja Polańskiego nie jest znanym, wzywa się go, by w przeciągu roku licząc od daty tego edyktu, zgłosił się w sądzie i wniósł oświadczenie do spadku, gdyż w przeciwnym razie zostanie przewód spadkowy przeprowadzonym ze zgłaszającymi się spadkobiercami i z ustanowionym dlań kuratorem Janem Polańskim z Kut.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Kuty, dnia 29. października 1902.

L. cz. E. 73/2 (4) (10112)

W egzekucyjnej sprawie toczącej się przed c. k. sądem obwodowym w Rzeszowie przeciw Janowi Jakóbowi 2 im. Dujowi o 19.304 kor. 03 hal., ma być doręczoną uchwała z dnia 22. października 1902 licząca czynności E. 73/2 (1), którą dozwolono na przymusową licytację majątności tab. Annapol lwh. 744 dłużnika własnej, Janowi Jakóbowi 2 im. Dujowi.

Ponieważ niewiadomo gdzie Jan Jakób Duj przebywa, ustanawia się w celu strzeżenia jego praw, kuratora w osobie Pana adw. Dra Dzierżyńskiego w Rzeszowie.

Tenże kurator zastępywać będzie pomienionego w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział V.

Rzeszów, dnia 15. listopada 1902.

L. cz. Og. I. 229/2 (4) (10115)

Przeciw Mikołajowi Markiewiczowi z Hinkowic, którego miejsce pobytu jest nieznane i tow., wniesionym został do c. k. sądu obwodowego w Tarnopolu przez Jana Markiewicza dozorę dróg w Hinkowcach pozew o prawo własności do wyk. hip. l. 170 gm. Hinkowce.

Na podstawie pozwu z dnia 31. października 1902 wyznacza się termin do pierwszej audyencji na dzień 18. grudnia 1902 o godz. 9 przed południem w tutejszym ek. sądzie.

Celem strzeżenia praw pozwanego Mikołaja Markiewicza, ustanawia się pana adw. dra Daniłowicza w Tarnopolu kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie wyżej wspomnianego kuranda w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział I.

Tarnopol, dnia 3. listopada 1902.

L. cz. E. 632/2 (1) (10122)

W postępowaniu licytacyjnym Sary Rosenkranz przeciw Jucie Selzer i Mojżeszowi Selzerowi o 600 kor. ustanawia się celem strzeżenia praw niewiadomo gdzie Jan Mojżesza Selzera jakoteż wszystkich innych osób interesowanych, którym pozwolenia egzekucyj z dnia 12. listopada 1902 licząca czynności E. 632/2 (1) lub też którekolwiek innej uchwały w tem postępowaniu później wydanej, bądź wcale nie, bądź w należytych czasie doręczyć by nie można, kuratorem pana adw. dra Schorra w Kołomyi.

Rzecz jest kuratora, te osoby, dla których go ustanowiono, w powyższym postępowaniu licytacyjnym tak długo zastępywać, dopóki one się nie zgłoszą lub sądowi innego zastępcy nie wymienia, albo dopóki ich interes nie przestanie wymagać zastępstwa.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Gwoździec, dnia 12. listopada 1902.

L. cz. E. 387/2 (5) (10121)

P. Janowi Kopcińskiemu i Dorze Müller w. Głogowie w sprawie toczącej się przed c. k. sądem powiatowym w Głogowie przeciw Ozyaszowi i Mindli Melametom o 138 kor. 76 hal. mają być doręczone uchwały z dnia 10. listopada 1902 licząca czynności E. 387/2

(3), którą pozwolono na przymusową licytację całej realności whl. 48 i połowy realności lwh. 720 ks. gr. gm. Głogów objętych Mindli i Ozyasza Melametów własnych.

Ponieważ niewiadomo gdzie Jan Kopciński i Dora Müller przebywają, ustanawia się w celu strzeżenia ich praw kuratora w osobie Pana Augustyna Hłubiaka

Tenże kurator zastępywać będzie Jana Kopcińskiego i Dorę Müller w rzecznej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Głogów, dnia 18. listopada 1902.

L. cz. E. 837/2 (4 i 5) (10124)

Pp. Stefanowi Lubemu synowi Piotra i Semkowi Muzyka synowi Oleksy z Horodnicy w egzekucyjnej sprawie przed tutejszym sądem przeciw nim i tow. o 31 kor. 73 hal. etc. z pn. się toczącej ma być doręczoną uchwała z dnia 30. czerwca 1902 E. 837/2 (1), którą dozwolono na rzecz Banku krajowego królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkim Księstwem Krakowskim we Lwowie sprzedaż realności whl. 868, 145, 146, 1213, 1251, 1285 i 1286 ks. gr. gm. Horodnica.

Ponieważ niewiadomo gdzie Stefan Luby przebywa, zaś Semko Muzyka zmarł, ustanawia się dla nich w celu strzeżenia ich praw kuratorów w osobie dla pierwszego p. dra Leona Weihraucha, dla drugiego p. dra Henryka Nathansohna, adwokatów w Husiatynie.

Kuratorowie ci zastępywać będą swych kurandów w rzecznej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki Luby w sądzie się nie zgłoszą lub pełnomocnika nie zamianuje, zaś co do Muzyki, dopóki masa spadkowa po tymże nie zostanie objęta.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Husiatyn, dnia 30. września 1902.

L. cz. E. 926/2 (3) (10123)

P. Ferdynandowi Warszawskiemu przedtem w Husiatynie w egzekucyjnej sprawie toczącej się przed c. k. sądem powiatowym w Husiatynie przeciw niemu o 250 kor. zpn. ma być doręczoną uchwała c. k. sądu obwodowego w Tarnopolu z dnia 24. czerwca 1902 licząca czynności Cw. 896/2 (2), którą dozwolono intabulacji prawa zastawu dla powyższej kwoty na rzecz Zakładu kredytowego w Husiatynie oraz tusad. uchwała z dnia 2. lipca 1902 E. 926/2 (1), którą wykonanie tego wpisu tabularnego w whl. 334 gm. Husiatyn zarządzono.

Ponieważ niewiadomo gdzie p. Ferdynand Warszawski przebywa, ustanawia się dlań w celu strzeżenia jego praw, kuratora w osobie pana dra Leona Weihraucha adw. w Husiatynie.

Tenże kurator zastępywać będzie p. Ferdynanda Warszawskiego w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Husiatyn, dnia 5. listopada 1902.

L. cz. III. 69/77 (9) (10003)

Panu Feliksowi Janowi dwojda imion Czerkawskiemu i pani Teodorze Czerkawskiej w ostatnich czasach we Lwowie zamieszkałym, w toczącej się przed c. k. sądem obwodowym w Złoczowie w sprawie egzekucyjnej c. k. uprzyw. austr. węg. Banku narodowego we Wiedniu przeciw powyższym zobowiązany o 24.164 złr. 74 ct. wa. z pn. ma być doręczona uchwała z dnia 20. września 1902 l. cz. III. 69/77 (7), wedle której ma być po j-j prawomocności wydana p. Scheindli Auerbach gotówka ulekwana na książeczki wkładowe kasy Oszczędności miasta Tarnopola Nr. 3520, 4672, 5900, 19.170 i 19.171, w tutejszym depozycie pod art. 210 z 1897 na rzecz wierzycieli hipotecznych dóbr Meteniów Czerkawskich przechowane, na częściowe pokrycie umieszczonej w ustępie V. tabeli płatniczej z dnia 2. lipca 1881 l. 4260 pretensji Scheindli Auerbach w kwocie 10.493 złr. w. a. z pn.

Ponieważ niewiadomo gdzie Pp. Feliks Jan dw. im. i Teodora Czerkawscy przebywają, ustanawia się im w celu strzeżenia ich praw, kuratora w osobie Pana dra Heynogo adw. w Złoczowie.

Dla wierzycieli hipotecznych a to: nie wiadomej z życia i miejsca pobytu p. Zofii Srokowskiej, dla nieobjętych mas spadkowych bhp. Lei Rappaport i Hermana Lothringera, oraz s. p. Zygmunta Srokowskiego, jakoteż dla wszystkich wierzycieli hipotecznych, którymby uchwała z dnia 20. września 1902 l. cz. III. 69/77 (7) lub jaka inna w tej sprawie wydana z jakiegokolwiek powodu bądź wcale nie, bądź w należytych czasie doręczona być nie mogła, ustanowiono kuratora w osobie pana dra Klötzla, adw. w Złoczowie.

Kuratorzy ci zastępywać będą wspomniane osoby w powyższej sprawie na ich

koszt i niebezpieczeństwo, dopóki się w sądzie osoby te względnie spadkobiercy nie zgłoszą lub pełnomocników nie zamianują.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział I.

Złoczów, dnia 8. listopada 1902.

L. 86.197 (10.130)

W myśl ustawy z dnia 11 kwietnia 1893 (Dz. ust. i rozp. kraj. Nr. 21) Wydział krajowy postanowił uchwałą z dnia dzisiejszego uwolnić Związek handlowo-przemysłowy katolickich krawców w Krakowie, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką w Krakowie, od wszelkich dodatków do podatków z wyjątkiem państwowych, na czas od 1. października 1902 do 30. września 1912.

Z Rady Wydziału krajowego Królestwa Galicyi i Lodomeryi z W. Księstwem Krakowskim.

Lwów, dnia 25. listopada 1902.

Marszałek krajowy:

Potocki.

Członek Wydziału krajowego:

Romanowicz.

## Firmy.

L. cz. Firm. 743/2 (9959 2—3)

Obwieszczenie.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy w Krakowie podaje do wiadomości, że w porozumieniu z Prezydium c. k. Namiestnictwa we Lwowie postanowił iż w ciągu roku 1903 wpisy do rejestru handlowego firm pojedynczych i spółkowych ogłaszane będą w piśmie „Centralblatt für die Eintragungen in das Handelsregister“ i w „Gazecie Lwowskiej“, a na żądanie stron także w Przeglądzie prawa i administracji, a wpisy do rejestru dla stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych tylko w Gazecie Lwowskiej.

Kraków, dnia 21. listopada 1902.

L. cz. Firm. 235/2 (10.004 2—3)

Ogłoszenie.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Złoczowie ogłaszać będzie w roku 1903 wpisy do rejestrów handlowych w czasopiśmie „Gazeta Lwowska“ i „Centralblatt für die Eintragungen in das Handelsregister“, zaś wpisy do rejestru spółek gospodarczych i zarobkowych w Gazecie Lwowskiej.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy

Oddział II.

Złoczów, dnia 23. listopada 1902.

L. cz. Firm. 1380 stow. II. 266 (9992 2—3)

Ogłoszenie.

Wpisano dnia 16. listopada 1902 w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych przy firmie „Spółka konsumcyjna urzędników we Lwowie, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką“, że na walnem zgromadzeniu odbytem 4 listopada 1902 uchwalono rozwiązanie i likwidację stowarzyszenia i wybrano likwidatorem Włodzimierza Zielińskiego i Stanisława Filipiego.

Wzywa się zatem wierzycieli aby się w wymienionem wyżej stowarzyszeniu zgłaszali.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy,

Oddział IV.

Lwów, dnia 16. listopada 1902.

L. cz. Firm. 326/2. (9939)

Należy wpisać w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych przy firmie Stowarzyszenie kredytowe dla rękodzieln i przemysłu z ograniczoną poręką w likwidacji w Kołomyi: wystąpienie likwidatora Eliasza Krissa z dniem 31. stycznia 1902.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy,

Oddział II.

Kołomyja, dnia 18. września 1902.

L. cz. Firm. 903. stow. II. 215. (9996)

Ogłoszenie.

Wykreślono dnia 27. czerwca 1902 w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych firmę: „Udziałowa pracownia obuwia we Lwowie, stowarzyszenie zarejestrowane z nieograniczoną poręką“.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy

Oddział IV.

Lwów, dnia 27. czerwca 1902.

L. cz. Firm. 716/2. Pojed. III. 132. (9958)

Wpis firmy pojedynczej.

Wpisano do rejestru dla firm pojedynczych.

Siedziba firmy: Mydlniki.

Brzmienie firmy: „D. Grajower“.

Przedmiot przedsiębiorstwa dzierżawa młyna amerykańskiego w Mydlnikach.

Posiadacz (I): Dawid Grajower kupiec w Mydlnikach, który firmę w ten sposób podpisywać będzie, iż wypisze początkową literę swego imienia i pełne swe nazwisko.

Data wpisu: Kraków, 7. listopada 1902.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy,

Oddział III.

Kraków, dnia 7. listopada 1902.

L. cz. Firm. 338/2. (9961)

Obwieszczenie.

Należy wpisać do rejestru dla firm pojedynczych.

Siedziba firmy: Czerniatyn.

Brzmienie firmy: Dzierżawa propinacji w Czerniatynie, Estery Czerner.

Prokura udzielona: Izraelowi Tertlerowi.

Data wpisu: 16. września 1902.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy,

Oddział II.

Kołomyja, dnia 13. września 1902.

L. cz. Firm. 416. Stow. I. 46/54 (10.002)

OBWIESZCZENIE.

Wykreślono z rejestru stowarzyszeń firmę likwidacyjną: „Gewerbe und Handwerker-Creditanstalt in Czortków, registrirte Genossenschaft mit beschränkter Haftung in Liquidation“ wskutek ukończenia likwidacji.

Tarnopol, 24/10. 1902.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Tarnopol, dnia 18. października 1902.

L. cz. Firm. 421/2. (10.047)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Rzeszowie zarządza niniejszem wpis w rejestrze handlowym dla firm spółkowych przy firmie „Galicyjsko-bukowińskie akcyjne Towarzystwo przemysłu cukrowniczego w Przeworsku, że w miejsce p. Leszka Prus Wiśniowskiego wstąpił do zarządu p. Antoni Gosiewski.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział V.

Rzeszów, dnia 21. listopada 1902.

L. cz. Firm. 86/99 Pojed. II. 23. (10.050)

Wpis firmy pojedynczej.

Wpisano do rejestru dla firm pojedynczych.

Siedziba firmy: Górna Wieś obok Myślenie.

Brzmienie firmy: Jakób Schornstein.

Przedmiot przedsiębiorstwa: dzierżawa młyna w Górnej Wsi.

Posiadacz: Jakób Schornstein, dzierżawca młyna w Stróży.

Data wpisu: 5. listopada 1902.

C. k. Sąd obwodowy jako sąd handlowy,

Oddział II.

Wadowice, dnia 5. listopada 1902.

Firm. 2554/2 stow. II. 850. (9864)

Obwieszczenie.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział II. w Stanisławowie podaje do powszechnej wiadomości, że równocześnie poleca się prowadzącemu rejestr, aby w rejestrze dla Stowarzyszeń przy firmie „Spółka oszczędności i pożyczek w Podpieczarach wpisał iż na nadzwyczajnym walnem zgromadzeniu członków tego stowarzyszenia dnia 10. sierpnia 1902 odbytem w miejsce ustępującego przełożonego zarządu p. Wasyła Łaszczuna wybrano przełożonym zarządu tego stowarzyszenia p. Wasyła Bojczuka.

Stanisławów, 18. października 1902.

L. cz. Firm. 690/2. społ. III. 15. (9903)

Zmiany i dodatki wpisanych już firm pojedynczych i spółkowych.

Wpisano do rejestru dla firm spółkowych.

Siedziba firmy: Kraków.

Brzmienie firmy: „Bank Galicyjski dla handlu i przemysłu“.

Wstąpili pp. Kazimierz Laskowski, Dr. Alfred Zgórski, Mieczysław Sędzimir i Dr. Franciszek Paszkowski do Rady zawiadowczej Banku.

Wystąpili: J.O. Władysław Ks. Sapieha, J.E. Andrzej hr Potocki, J.O. Eustachy Ks. Sanguszko i p. Józef Biliński ze składu Rady zawiadowczej Banku.

Upoważnieni do zastępstwa nowo wybrani członkowie Rady zawiadowczej podpisywać będą firmę Banku w ten sposób, że pod wyrazami „Bank galicyjski dla handlu i przemysłu“ po niemiecku „Galizische Bank für Handel und Industrie“, czy to wydrukowanymi lub też przez kogokolwiek wypisanymi w spółnie z drugim członkiem zarządu lub też z jednym z urzędników Banku, któremu prokura udzieloną została, swój własnoręczny podpis położyć.

Data wpisu: Kraków 31. października 1902.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy,

Oddział III.

Kraków, dnia 31. października 1902.



L. cz. Prez. 3011 2/2. (10.049)  
C. k. sąd obwodowy jako handlowy w Tarnowie podaje do wiadomości, że wpisy do rejestru handlowego dla firm pojedynczych i spółkowców ogłaszać będzie w roku 1903 w „Gazecie Lwowskiej” i w piśmie „Centralblatt für die Eintragung in das Handelsregister”, a wpisy do rejestru dla stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych tylko w „Gazecie Lwowskiej”.  
C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.  
Tarnów, dnia 20. listopada 1902.

L. cz. Firm. 251/2. stow. II. 890. (9865)  
Obwieszczenie.  
C. k. Sąd obwodowy jako handlowy oddział II. w Stanisławowie ogłasza, że polca prowadzącemu rejestr, aby w rejestrze dla Stowarzyszeń wpisał firmę nowo zawiązanego Stowarzyszenia pod firmą „Katolicka narodziła się spółka oszczędności i pożyczek w Stanisławowie, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką, którego siedzibą jest Stanisławów”.  
Stowarzyszenie to opiera się na statutach uchwalonych w Stanisławowie dnia 14. sierpnia 1902 które w księdze alegatów moralnie być mogą.  
Celem spółki jest starać się o materialne przejrane podniesienie członków spółki, mianowicie przez:  
a) udzielanie członkom w miarę potrzeby użyteczności celu i w miarę funduszu pożyczek potrzebnych w gospodarstwie, przemysle i handlu.  
b) danie możności do umieszczenia na procent pieniędzy zaoszczędzonych a marnie leżących w ten sposób, że spółka przyjmuje i oprocentowuje wkładki oszczędności.

c) popieranie i tworzenie spółek i stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych w okręgu spółki.

Członkami pierwszego zarządu spółki: Stanisław Romirowski urzędnik kolejowy w Stanisławowie ul. Pełecza, jako przewodniczący zarządu.

Antoni Bojczak podurzędnik kolejowy w Stanisławowie ul. Kolejowa l. 272 jako zastępca przewodniczącego Wilhelm Mikiewicz podurzędnik kolei w Kolonii ul. Wołczyńska l. 17. Michał Lipowski majster murarski w Stanisławowie, Kazimierzowska l. 60. Pantalcz Kozicki, Knihinia kolonia l. 58. funk. kolej. Jan Holysz funk. kolej. Knihinin, Słoneczna l. 1194/VII jako członkowie zarządu.

Firmę spółki podpisuje się w ten sposób, iż pod pieczęcią (stampilią) firmy kładzie podpis przłożony zarządu względnie jego zastępcy i jeden z członków zarządu.

Wszystkie ogłoszenia spółki winne być podpisane przez przewodniczącego zarządu względnie tego zastępcę, z wyjątkiem wypadków przewidzianych w §§ 17. 30. 36. statutu w myśl których ogłoszenie podpisuje przewodniczący Rady nadzorczej lub jego zastępca.

Do umieszczenia ogłoszeń służy tablica w lokalu spółki w Stanisławowie.

Członkowie spółki ręczą solidarnie (wspólnie) nie tylko swoim udziałem ale nadto także dalszą kwotę aż do 5-cio krotności wysokości deklarowanego udziału za zobowiązania spółki wobec osób trzecich w myśl ustawy o stowarzyszeniach zarobkowych i gospodarczych.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział II.  
Stanisławów, dnia 14. października 1902.

## Doniesienia prywatne.

# LOKAL

odpowiedni na biura. Trzy pokoje na I. piątrze (oficyny) zaraz do wynajęcia, ul. Jagiellońska l. 3. Bliższa wiadomość u dozorczy.

## Ważne!

S. ORGELBRANDA

Encyklopedia Powszechna

Wydawnictwo Tow. akcyjnego  
S. Orgelbranda Synów.

ILLUSTRACJE I MAPY



Wydawnictwo to tak ważne i pożyteczne dla wszystkich bez wyjątku, obejmuje całokształt wiedzy ludzkiej, informuje o wszystkim co może obchodzić każdego człowieka. Jest to wydawnictwo, bez którego nikt obejść się nie może. ENCYKLOPEDIĘ wydajemy tak, aby posiadający najskromniejsze nawet środki z łatwością mogli przyjść do posiadania tak cennego dzieła.

### ENCYKLOPEDIĘ Powszechną

wydajemy w zeszytach najregularniej co tygodnia zeszyt. — Dotychczas wydaliśmy przeszło 250 zeszytów, zawierających literę A. do S.

Cena zeszytu 30 ct. (60 hal.)

W prenumeracie zaś:

miesięcznie	(4 zeszyty)	1 zł. (2 kor.)	} już z przesyłką pocztową
kwartalnie	(12 zeszytów)	3 zł. (6 kor.)	
półrocznie	(24 zeszytów)	6 zł. (12 kor.)	

Cena tomu bez oprawy 6 zł. (12 kor.) W oprawie płótno angielskie, grzbiet skórzany 6 zł. 90 ct. (13 kor. 80 hal.) Cena samej okładki 60 ct. (1 kor. 20 hal.)

Po ukończeniu cena wydawnictwa będzie znacznie wyższą.

Ekspedycja i skład dla Lwowa i Galicji

Ajencya dzienników Sokołowskiego we Lwowie

Pasaż Hausmana 9.

Przedpłatę przyjmują także wszystkie księgarnie.

Wystawa w Paryżu Złoty medal.

# Fernolendt

czernidło do bucików, najlepsze czernidło w świecie, daje rychło czarny połysk i utrzymuje skórę trwale Fabryka założona w r. 1832 Skład fabryczny Wiedeń I, Schubertstrasse 21.

Wszędzie do nabycia.

## Aptekarza Thierrego (Adolfa) LIMITED (1) prawdziwa centyfoliowa maść wyciągająca



jest najsilniejszą maścią wyciągającą, przez gruntowne oczyszczenie uśmierza ból, leczy szybko, chociażby niewiedzieć jak zastarzałe rany, a przez zmiekczenie uwalnia ranę od wszelkiego rodzaju obcych ciał, jakie się do niej dostały. Poczta opłatnie 2 słoiki 3 kor. 50 hal. Aptekarz Thierry (Adolf) LIMITED w Pregrada przy Rohitsch-Sauerbrunn. — Unikać naśladowań i uważać na obok umieszczony, na każdym słoiku wypalony, znak ochronny i firmę.

## Na wszystkie

bez wyjątku pisma codzienne miejscowe, zamiejscowe, wiejskie, zagraniczne, tygodniki, ilustracje artystyczne, pisma humorystyczne, mody, żurnale, przyjmuje prenumeratę z dostawą w miejscu lub wysyłką na prowincję, po cenach redakcyjnych

Ajencya dzienników i ogłoszeń Sokołowskiego  
Lwów, pasaż Hausmana 9.

Ogłoszenia do wszystkich pism najtaniej.

L. 2125

(10.174 1—3)

## Ogłoszenie

dla W. Panów autoryzowanych geometrów cywilnych

Do dokonania pomiaru gruntów do dróg powiatowych i gminnych w powiecie husiatyńskim należących, a po obu stronach dróg pozostałych po tychże budowaniu i do wygotowania odnośnego operatu technicznego, celem umożliwienia Wydziałowi powiatowemu sprzedaży tych skrawków sąsiadującym z odnośnym skrawkiem gruntu właścicielom realności poszukuje Wydział powiatowy w Husiatynie autoryzowanego geometrę cywilnego.

Oferty z podaniem warunków nadsyłać należy do końca grudnia 1902.

Z Wydziału powiatowego.

Husiatyn, dnia 25 listopada 1902.

## Podróże Towarzyskie

do Nicei, po Włoszech, do Lissabamu, Algieru, Tunisu, Malty, Aten, Smyrny, Konstantynopola, Odessy

urządza od 2. lutego począwszy

Międzynarodowe biuro podróży w Wiedniu.

Zgłoszenia przyjmuje

Biuro sprzedaży biletów kolejowych Sokołowskiego

Lwów, Pasaż Hausmana.

Prospekta i programy bezpłatnie.



### Instrumenty muzyczne

samogrające jakoteż instrumenty z korbą z nutami metalowymi do wymiany. Od 20 K. wyżej.

Dostarcza się na raty miesięczne od 2 K.



### Gramofony

na duże i małe płyty.

Najdoskonalsze rodzaje teraźniejszości o niezniszczalnych płytach z twardej gumy.

Splaty miesięczne bardzo dogodne.

Spisy płyt we wszystkich językach.



### Kalliston-Orchestrion

zastępuje zupełnie muzykę do tańca.

Dzwonki i bębni przynależne można ewent. usunąć.

Cena 75 do 150 K.

Dostarcza się na raty miesięczne po 5 do 8 K.



### Fonografy

tylko najlepszego rodzaju doskonale funkcjonujące po rozmaitej cenie. Ograne i nieograne walej pierwszej jakości.

Dostarcza się na raty miesięczne od 2 K.



### Harmonie akordowe

w bardzo bogatym wyborze, doskonałe instrumenty we wszystkich cenach.

Dostarcza się na raty miesięczne od K. 150.



### Cytry

wszelkiego rodzaju:

akordowe, harfowe, dwutowe, koncertowe, cytrygitary i t. p.

Na raty miesięczne od 2 K.

Wszelkie rodzaje automatów do wrzucania drobnej monety.

**BIAL i FREUND, we Wiedniu XIII 2.**  
Ilustrowane katalogi na żądanie gratis.



**Otwarto**  
w Pasażu Mikolascha  
od ulicy Krętej

Najnowszy francuski  
**Chromo-Fotoskop**

Świat i życie w barwnych  
obrazach plastycznych.

Widoki natury = podróże = Stolicy świata  
Wyprawy naukowe = Wypadki historyczne  
Obrazy z postępu cywilizacji = Sztuka i nauka = itd. itd.

Zmiana obrazów co tygodnia =  
Od 30. listopada

**Czarny las nad Renem**  
Wstęp 10 ct.

Otwarte od 10-tej rano do 10-tej wieczór.

#### Drobne ogłoszenia

od wyrazu petitem 3 halercy, dużym  
petitem 4 halercy.

**Do sere litościwych** udaje się matka z 5-letnim dzieckiem pozostającą w opiekąnym położeniu. — Muilkowa, Łyczakowska 48.

**Świeży miód deserowy** kuracyjny, własna pasieka, 5 klg. 6 kor. 60 hal. franko. Odbiorcy bardzo zadowoleni. Korzeniewicz, em. naucz. twanczany pi.

**Korespondentki** z zasuszonymi kwiatami i szarotkami Morskiego Oka po 10 ct. — Pieszczyński, Skład sztucznych kwiatów, pasaż Mikolascha.

**Sprzedam** niezwykle ciekawą amerykańską powieść fantastyczno-naukową Lloyd'a „Etidorpha Kres ziemi” (niemieckie tłumaczenie) 2 spore ilustrowane tomy. — „Etidorpha” Biuro dzienników, Pasaż Hausmana.

**Zarząd pastekki A. Krańskiego** w Jezierzach powiat Borszczów, wysyła o każdej porze roku wyborowy miód lipowy przesylny, w 5-kiłowych blaszankach, wszystko opłatnie, za cenę 7 kor. Jakoteż **miody pitne**: maliniak, dereniak, wiśniak, porzecznik, poziomczak, i t. d. w 5-kiłowych blaszankach, po 6 kor. 20 hal., wszystko opłatnie

#### Kredytu wekslowego

na 6 proc. udzielam właścicielom dóbr ziemskich, realności we Lwowie i firmom protokołowanym kupieckim. Dwa dobre podpisy konieczne. **Zgłoszenia „Pomoc 10” poste rest. Lwów.**

**Nowosć!** Na sposób zagraniczny sprowadziła znana firma wyrobów kółder i materiałów

**JÓZEF SCHUSTER**

Lwów, ul. Kopernika 1. 5. (6)

maszyny parową do odczyszczania poduszek pierzanych. Pierze zbite przez dłuższe używanie odświeża zupełnie po 30 ct. za kilo. Nasypy na poduszki metr po ct. 70, 90, złr. 120 do 150.

#### Losy na spłaty miesięczne

z prawem do wygranych po złożeniu pierwszej raty poleca dom bankowy

**Schütz i Chajes**

we Lwowie, pl. Maryacki 7.

Kupno i sprzedaż efektów, losów i monet. Wypłata kuponów. Bezpłatna rewizja losów i efektów. Kalendarzyk wysyła się bezpłatnie.

#### Potaniały!

**żywe ryby**

w handlu towarów korzennych i spożywczych

**EDWARDA WACŁAWKA**

Lwów, pl. Halicki 10 (hala targowa)

Codzień świeży transport szczupaków, karpia i linów na każdą wagę i cenę, przy większych zakupach odpowiedni opust.

#### Nowo otwarty

**Antykwaryat naukowy**

(Dr. J. Roszkowski)

**Lwów, Podzamcze**

Przesyła każdemu, kto zażąda swoje katalogi miesięczne (rzeczy z wszelkich dziedzin wiedzy świeżo nabytych i czasowo w cenach nadzwyczaj niższych) bezpłatnie i franco. (Wysły już Nr. 1 i 2).

Uprasza fachowców, zbieraczy, biblioteki prywatnych i amatorów o podanie swych adresów i działów, z których sobie życzą otrzymać katalogi fachowe.

Załatwia wszelkie sprawy i polecenia w zakresie antykwaryatu.

#### Na Święta

5 klg. opłacone

Mandarynki C.	4 kor. — hal.
Pomarańcze Jaffa	3 kor. 50 hal.
Cytryny	3 kor. — hal.
Kalafior	3 kor. 50 hal.
Marony dąbe C.	4 kor. — hal.
Wino czerwone wyb.	6 kor. — hal.
Wino cypryjskie słodkie (Liquerwein)	8 kor. 50 hal.

Wszelkie towary kolonialne poleca, towar wybrany.

**Edward Kaczorowski**  
(Triest)

Sprzedajemy następujące książki jak długo zapas starczy po cenach znacznie niższych.

Laskowski, **Zużyty**, kartki z życia, dawniej 4 kor., cena 1 kor.  
Junosza Klemens, **Wanoczek**, i inne nowele i obrazki, dawniej 3 kor., cena 1 kor.  
Ariel, **Ufudy**, powieść współczesna, dawniej 4 kor., cena 1 kor.  
Miecznik, **Owanes Ohana**, powieść, dawniej 4 kor., cena 1 kor.

Wszystkie powyższe książki razem, zamiast 15 kor. wysłane zostaną za nadaniem 3 kor. 50 hal. przekazem pocztowym.

**Ekspedycja Tygodnika Mów i Powieści**, Lwów, Pasaż Hausmana.

#### Słabość męska

skutki szczególniej tajnych grzechów młodości oraz innych nadużyć niszczących zdrowie, jak pewnie i trwale usunąć, poleca jedynie w liczących wydaniach rozpowszechniona już książka ilustrowana

Dr. Retau'a

#### Ochrona własna

Cena wydania polskiego zł. 1. — Cena wydania niemieckiego zł. 2.

Tysiące znalazło w niej objaśnienie swych cierpień, a za użyciem kuracji w książce tej zaleconej, zupełną swą siłę męską odzyska. Za nadaniem franco należytości, otrzyma się książkę w kopercie franco przez magazyn R. F. Biercy w Lipsku. (Verlags-Magazin Leipzig, Neumarkt 34, w Niemczech).

## Kurier Kolejowy

zawiera:

Najdokładniejszy rozkład jazdy dla Galicji i Bukowiny.

Wszelkie połączenia z zagranicą i do miejsc kąpielowych.

Ceny biletów jazdy.

Mapę sytuacyjną.

Dział informacyjny etc. etc.

Do nabycia we wszystkich księgarniach, biurach dzienników, trafikach.

= Cena 12 ct. =

#### Ważne!!!

Dla Świątecznych

**c. k. Sądów i Urzędów**

kompletnie urządzone prasy autograficzne, jakoteż wszelkie przybory do tych, mianowicie:

Płyty cynkowe  
Czernidło autograficzne w puszkach po 1/8, 1/4, 1/2, 1/3, 1/2 klg.  
Czernidło piórowe w puszkach po 1/8, 1/4, 1/2, 1/3 klg.

Preparat autograficzny  
Atrament autograficzny Dornera  
Atrament autograficzny Leonhardiego  
Atrament autograficzny we fiaskach blaszanych po 1/4 i 1/2 litr.

Tektury do pras  
Guma arabska do pras  
Gąbki i grzybki do czyszczenia pras  
Kreda do czyszczenia płyt  
Papier szmirglowy do czyszczenia płyt  
Tusz autograficzny w laskach  
Tusz litograficzny w laskach  
Pokost litograficzny  
Terpentyna francuska do pras  
Hektografy gotowe  
Masa hektograficzna najlepsza  
Atrament hektograficzny: czarny, fioletowy, czerwony, niebieski i zielony  
Atrament do pisanja i kopiowania we fiaskach, kamionkach i na wagę w najlepszym gatunku  
Papier do pisanja koneptowy, kancelaryjny i ministerjalny  
Pióra stalowe do pisanja  
Ołówki Hardtmutha czarne i kolorowe

poleca najtaniej

jedyny wyłączny skład

**Alojzego Hübnera**

Lwów, Rynek I. 38.

#### Zatwardzenie

ustępuje po użyciu mojego

Skład we Wiedniu, I. Habsburggasse 1 a. Prospekty gratis.

Posyłka okazowa 12 sztuk opłacone za K. 3, także za zaliczką.

**Huss-Kuchen.**

krajowe poleca

**Sery Mleczarnia Przeworska**  
Lwów, pl. Smolki 5 i ul. Hetmańska 8,  
wysyła w paczkach pocztowych.

## „MERKURY”

**Gazeta Losowań i Handlowa.**

Wychodzi 2. i 16. każdego miesiąca.

**Przedpłata wynosi:** na cały rok 3 kor. 60 hal., na pół roku 1 kor. 80 hal.

**Treść numeru 23:** Losowania. Spekulacje urzędników bankowych. Węgierski bank dla handlu i przemysłu. Kronika handlowa. Przegląd giełdowy. Odpowiedzi i t. d.

Nowi abonenci otrzymają **BEZPŁATNIE**

**Rocznik finansowy na r. 1903 i kalendarzyk kieszonkowy.**

**Numer okazowe darmo i opłatnie.**

Adres: Administracja MERKUREGO w Krakowie Rynek gł. 5.

Pierwsza krajowa fabryka wyrobów z papieru

**S. W. NIEMOJOWSKIEGO**

Lwów, Gmach hr. Skarbka

(dawne sale sejmowe)

poleca

Koperty, papiery listowe, tatki i bibułki cygaretowe i t. p.

Do nabycia w sklepie przy pl. Maryackim I. 8, oraz w innych handlach papierowych we Lwowie i na prowincji.

Cenniki i wzory wysyła się odwrotnie.

#### Komitet Wystawy politechnicznej we Lwowie

zarządził, żeby w restauracji wystawowej podawano wyłącznie tylko lwowskie piwo, chcąc w ten sposób poprzeć przemysł krajowy i przekonać Publiczność, że piwo nasze może zastąpić drogie piwa zbytkowe, sprowadzane z zagranicy. Próba ta udała się tak dalece, że po zamknięciu wystawy uznał komitet za stosowne zaszczyścić nas następującem pismem:

Poświadczamy niniejszem z przyjemnością, że podawane w restauracji na placu Wystawy w czasie jej trwania piwo Lwowskiego Towarzystwa akcyjnego browarów co do jakości swej zadowalało uczęszczających tamże wystawców i szerszą Publiczność najzupełniej, tak dalece, że ogólnie jest uznano za niestępujące w nieczem najlepszym gatunkom importowanego do Lwowa piwa obcego.

Miło nam podać do ogólnej wiadomości powyższe uznanie i zachęcić P. T. Publiczność do przekonania się o dobroci naszego piwa.

**Lwowskie Towarzystwo akcyjne browarów.**

#### Obwieszczenie.

Gdy wskutek przeszkód formalnych nie mógł się odbyć rozpisany na dzień 20. listopada 1902 wybór delegata na Ogólne Zgromadzenie na okręg wyborczy tarnowski, oraz wskutek wyboru na delegata Dra Wincentego Krańskiego zawakował mandat zastępcy delegata na okręg wyborczy sokalski, rozpisuje Dyrekcja galic. Towarzystwa kredytowego ziemskiego na mocy upoważnienia Rady nadzorczej z dnia 26. listopada 1902 L. 17.066/902 wybory uzupełniające a to:

Wybór delegata z okręgu wyborczego tarnowskiego, zaś z okręgu wyborczego sokalskiego wybór zastępcy delegata.

Wybory te odbędą się w myśl postanowień ordynacji wyborczej pod kierownictwem odnośnych wydziałów okręgowych w Tarnowie i Sokalu na dniu 19. grudnia 1902.

Wzywa się zatem Panów właścicieli dóbr tabularnych rzeczonych okręgów, aby zaoptowali się zawczasu u dotyczących wydziałów okręgowych w karty legitymacyjne na podstawie tamże wyłożonych spisów wyborców.

Przeciw wyłożonym spisom uprawnionych do głosowania mogą być wniesione uzasadnione reklamacje najpóźniej 8 dni przed terminem do wyborów wyznaczonym, a to przez odnośne wydziały okręgowe, które do zrektyfikowania spisów wyborców i załatwienia reklamacji po myśli § 7 ordynacji wyborczej są powołane.

We Lwowie, dnia 26. listopada 1902.

**Z dyrekcji galic. Towarzystwa kredyt. ziemskiego.**